

REPUBLIKA

Rok VII | 107 PIATEK, 8-GO LUTEGO 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 38

Walka o nową konstytucję.

Projekt klubu B. B. wyobraża pojęcia marszałka Piłsudskiego o przyszłym ustroju państwa.

Lewica socjalistyczna przeciw projektowi klubu „jedyńki”. — Endecy chcą się „potargować”. — Centrum pójdzie z klubem B. B.

Co się stanie na wypadek odrzucenia projektu klubu B. B. przez sejm?

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Złożony onegdaj sejmowi projekt reformy konstytucji w opracowaniu klubu BB., dotychczas jeszcze

nie spotkał się z poważną oceną publicystyczną na łamach prasy.

Projekt jest bardzo obszerny i wprowadza dużo zmian, a ogłoszenie pełnego tekstu nastąpiło dopiero wczoraj rano, potrzeba więc czasu, aby się w nim dokładnie rozejrzeć i tem tłumaczy się jeszcze milczenie poważnych organów prasy. W jednym tylko wczorajszym „Robotniku” widać już, że

LEWICA SOCJALISTYCZNA USTOSUNKOWUJE SIĘ DO PROJEKTU NIECHETNIE.

Z głosów przywódców lewicy chłopskiej wnioskować można, że i oni nie są rozentuzjzmowani tym projektem.

Co się tyczy stronnictw centrowych, to te najwięcej okazują chęć pójścia za klubem BB., w zmianie konstytucji.

Na prawicy nastrój jest niejasny i można wyczuć raczej tendencję do „potargowania się”.

Najpoważniejszy publicysta endecji, były senator Bolesław Koskowski, opublikował w wczorajszym wydaniu wczorajszego „Kuryera Warszawskiego” artykuł, który jest raczej pokłosiem głosów prasy, zresztą bardzo pobieżnych,

Opinie przedstawicieli lewicy i centrum o projekcie zmiany konstytucji.

Wicemarszałek sejmu p. Woźnicki (Wyzwolenie) oświadczył:

— Jeżeli projekt ma być podstawą do „potargowania” się, to można pogadać, odrzucając dziewięć dziesiątych, a ujmując coś niecoś z jednej dziesiątej, do rzucając zaś z naszej strony zniesienie senatu i niezależnienie samorządów. Projektu takiego, jakim jest obecnie, nie można traktować poważnie. Przy takim ustroju życie w Polsce stałoby się nie do wytrzymania.

Prezes centr. komitetu wykonawczego PPS. p. Barlicki stwierdza kategorycznie:

— Projekt pomyślany w duchu antydemokratycznym jest wysoce niebezpieczny, zwłaszcza, jeżeli idzie o uprawnie dla Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów. Przekonałbym się już, że wydane dekrety obaliły swobody obywatelskie. Nie mówiąc zresztą o innych szczegółach, które są nie do przyjęcia.

o projekcie konstytucyjnym. W każdym razie senator Koskowski z właściwą mu wnikliwością doszedł do sedna rzeczy i

Prezes stronnictwa Piast p. Witos niechętnie odpowiada na pytania dziennikarskie:

— Jeżeli projekt jest mądry — mówię nam, — to czas zapoznać się z nim jutro, jeżeli jest głupi, można się z nim wcale nie zapoznawać.

P. Kiernik z klubu Piasta stwierdza:

— W projekcie są niewątpliwie rzeczy dobre, dawno już przez nas stawiane, jak utrudnienie w wywoływaniu częstych przesileń, pewne ograniczenia idące za daleko nietykalności poselskiej, podwyższenie granicy wieku dla czynnego i biernego prawa wyborczego.

Ujemną stroną są pomysły nominacji części senatu, utrudnienie interpelacji i inicjatywy ustawodawczej, przede wszystkim zaś uderza zachwianie i równowaga władzy wykonawczej i ustawodawczej. Utrzymanie zasady proporcjonalności wyborów uniemożliwia racjonalną zmianę ordynacji wyborczej.

pejskim wywołał deklarację ultimatywną:

— Z projektu tego nie damy sobie niczego utracić. Wnikliwość senatora Koskowskiego nie zawiodła go bynajmniej. Zacytowana deklaracja pułk. Sławka odzwierciedla trafnie poglądy, jakie w klubie BB. na temat ustosunkowania się sejmowi do projektu reformy konstytucji faktycznie istnieją.

Już wczoraj przywódca klubu BB. bynajmniej nie czynił tajemnicy z faktu, iż o przeprowadzeniu przez sejm zmian w zgłoszonym projekcie i o „targowaniu się” tym razem mowy być nie może.

PROJEKT WYOBRAZA POJĘCIA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO O PRZYSZŁYM USTROJU PAŃSTWA.

a sejm winien albo w całości przyjąć, albo w całości projekt odrzucić.

W tym drugim wypadku należy się liczyć (zdaniem, lansowanym przez postać Mackiewiczza w „Słowie wileńskim”) z tendencją do prawnego „zamachu stanu”, nazwanego przezeń okrołowaniem nowej konstytucji.

W związku z zgłoszonym przez BB. projektem rewizji konstytucji, lewica (PPS, Wyzwolenie i Str. Chłopskie) szykuje swój projekt rewizji konstytucji, który ma być opracowany przez PPS.

Rząd austriacki wypowie

polsko-austriacki traktat handlowy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Do Warszawy nadeszła wczoraj wieczerem wiadomość, iż rząd austriacki pod naciskiem sfer rolniczych postanowił w najbliższym czasie wypowiedzieć polsko-austriacki traktat handlowy. Kołom rolniczym Austrii zależy na ograniczeniu przywozu polskich produktów rolnych do Austrii. Oczywiście, gdyby doszło do zawarcia nowego traktatu ze zmniejszonym kontyngentem eksportowym rolnym do Austrii, to za tem musiałyby przyjąć ograniczenie przywozu do Polski austriackich produktów przemysłowych.

Trocki w Konstantynopolu?

KONSTANTYNOPOL, 7 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Voss. Ztg.” donosi, że parowiec sowiecki „Krasnyj Chłop” przybył do portu w Stambule. Wśród pasażerów znajdować się ma Trocki pod przybranym nazwiskiem.

De Valera głoduje.

Wiedeń, 7 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą z Londynu, że de Valera, więziony w Belfast, rozpoczął obecnie głodówkę.

Węgierka otrzymała tytuł „Miss Europy”.

„Miss Polonia” była groźniejszą jej rywalką.

PARYŻ, 7 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jury konkursowe o tytuł Miss Europy przyznało tytuł ten kandydatce węgierskiej. Najgroźniejszą jej rywalką była Miss Polonia oraz przedstawicielki

Francji i Grecji. Kandydatki ukazały się kolejno w tuietach wieczorowych i spacerowych. Wybór był niezmiernie trudny, ponieważ każda z uczestniczek konkursu posiadała mnóstwo zwolenników.

Termin podpisanie protokołu do paktu Kelloga został odroczony.

RYGA, 7 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Z MOSKWY DONOSZA, IŻ TERMIN PODPISANIA PROTOKOŁU ZOSTANIE ODŁOŻONY Z POWODU OPÓŹNIENIA PRZYJAZDU DELEGACJI ŁOTEWSKIEJ I ESTOŃSKIEJ.

nowat listownie min. Patkowi, aby podpisanie paktu odbyło się o godz. 7.20. Jednak z powodu niedyspozycji p. Davilla podpisanie zostało odłożone. Prawdopodobnie odbędzie się ono jutro.

Berlin, 7 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Wolffa donosi z Rygi: Wobec oświadczenia rządu litewskiego, że nie otrzymał on ostatnich propozycji w sprawie wprowadzenia w życie protokołu Litwinowa, łotewski poseł w Kownie wręczył dziś odpis wspomnianej propozycji. Poseł w Helsingforsie otrzymał podobne polecenie. Poza tem rząd łotewski zwrócił się do Sowietów z żądaniem, aby Litwa i Finlandia zostały zaproszone do podpisania protokołu.

Moskwa, 7 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przybył tu dziś minister pełnomocny Rumunii w Warszawie p. Davila, w celu podpisania protokołu o przyspieszeniu wprowadzenia w życie paktu Kelloga we wschodniej Europie.

MOSKWA, 7 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z przybyciem do Moskwy p. min. Davilla Litwinow zapro-

Bank Anglii

podwyższył stopę dyskontową.

BERLIN, 7 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Z Londynu donoszą iż bank państwa podwyższył stopę dyskontową z 4,5% na 5,5%, motywując podwyżkę brakiem płynnej gotówki. Postanowienie to wywołało zrozumiata konsternację w kołach finansowych.

Katastrofa kolejowa na linii Paryż — Ostenda.

36 zabitych, 14 ciężko rannych.

Paryż, 7 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Podczas zderzenia dwóch pociągów na linii Paryż—Ostenda 36 osób zostało zabitych, a 14 ciężko rannych. Dyrekcja kolejowa czyni energiczne poszukiwania za winowajcami katastrofy.

Lokaut w niemieckim przemyśle włókienniczym.

BERLIN, 7 lutego.

„Vorwaerts” donosi z Barmen, że przedsiębiorcy zakładów włókienniczych rozpoczęli lokaut. Lokaut obejmuje 200.000 robotników.

Kartki chlebowe w Rosji

RYGA, 7 lutego.

Rząd sowiecki postanowił, wobec kolosalnego braku chleba, wprowadzić z dniem 15 lutego r. b. kartki. Ograniczenie to wywołało niezadowolnienie wśród mas robotniczych.



Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł. w sob. i niedz. od godz. 12-ej do godz. 3-ej po południu 50 gr. i 1 zł. wszystkie miejsca po

Dziś i dni następnych!

Film, który olśniewa, zachwyca, czaruje i emocjonuje.

„SYMFONJA PATETYCZNA” (Zahia, córka szejka)

Wspaniały romans filmowy, rozgrywający się wśród gorących piasków pustyni oraz w najwytworniejszych salach Paryża, oparty na motywach genj. na symfonji Czajkowskiego. W rolach głównych: Georges Carpentier, Henry Krauss, O. G. Day i Micièle Verly

Wspaniała ilustracja muzyczna, oparta na symfonii patetycznej Czajkowskiego w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando TEODORA RYDERA. Początek przedst. o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w południe, ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej. Dziś i dni następnych. Orkiestra symfon. pod batutą koncertmistrza Sz. Baigelmana. Uwaga! Ceny miejsc na 1 seans w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta od godz. 12-3 50 gr. i 1 zł.

Pożądane arcydzieło realizacji TURZAŃSKIEGO, twórcy „Carskiego Kurjera”

„BURZA”

W rolach głównych **John Barrymore i Camila Horn.** Film ilustrowany śpiewami mieszanego chóru artystycznego pod batutą d-r S. Lewityna.

Sejm ratyfikował pakt Kelloga. Każda akcja, zmierzająca do utrwalenia pokoju będzie przez rząd polski potraktowana przychylnie Oświadczenie ministra Zaleskiego w sejmie.

Warszawa, 7 lutego. Dzisiaj przed przystąpieniem do dyskusji budżetowej Izba przystąpiła do ratyfikacji międzynarodowego traktatu przeciw-wojennego, który wczoraj przeszedł przez komisję. Sprawozdawca poseł Loewenherz (Blok Bezp.) przedstawia wynik: ostatniej wojny światowej, która pochłonęła 13 milionów zabitych, dała 20 milionów kalek, 9 milionów sierot i 5 milionów wdów. Długie lata niszczonego dobytku ludzkości a ludzkość samą wtrącono w przepaść nienawiści i mordu. Po tej wojnie więc ludzkość domaga się, by pokój okupiony takimi ofiarami był trwały. Referent zwraca się do Wysokiego Sejmu, aby uchwalił raczył wniosek komisji w sprawie paktu, który słusznie szczyli się nazwą przeciwwojennego (oklaski).

Przemówienie min. Zaleskiego.

Następnie po referacie wygłoszonym przez posła d-ra Loewenherza wszedł na trybunę minister spraw zagranicznych p. Zaleski i oświadczył: Przedstawiając Wysokiej Izbie do ratyfikacji umowę antywojenną zawartą w Paryżu między 14 państwami, dnia 27 sierpnia 1928 roku, cieszę się z możno-

ści podkreślenia wielkiego znaczenia tego faktu w dziejach konsolidacji pokoju i stosunków międzynarodowych. Minister podkreśla w dalszym ciągu, że chociaż podpisane w Paryżu artykuły nie zawierają bliższych precyzji ani określeń, ograniczając się do wyłączenia pomiędzy sygnatarjuszami wojny jako narzędzia polityki narodowej, to jednak znaczenie paktu jest bardzo duże i choćby dlatego, że przeprowadziła je republika amerykańska. Minister podkreśla znaczenie w tym pakcie Francji i Imperjum Brytyjskiego. Polska przez wniosek swój na Zgromadzeniu Ligi Narodów we wrześniu 1927 rzuciła pierwszą myśl tego dzieła,

które w tak niedługim czasie znalazło swoje pełne urzeczywistnienie. Następnie minister wymienia bliższe szczegóły paktu paryskiego i zaznacza, że rząd polski otrzymawszy od rządu St. Zjednoczonych zaproszenie przystąpienia do grona pierwotnych sygnatarjuszy, mógł wyrazić w odpowiedzi swoją zgodę, zaznaczając w swej nodzie, że pakt nie narusza prawa do samoobrony ani zobowiązań naszych wynikających z udziału naszego w Lidze Narodów i z naszych traktatów międzynarodowych. Minister następnie przechodzi do faktu dodatkowego protokołu do paktu paryskiego, zaproponowanego Polsce przez Sowiety.

Obecnie jesteśmy w przededniu podpisania tego aktu w Moskwie wspólnie z Rumunją, przy pozostawieniu możności innym państwom bądź to akcesu do protokołu, bądź to wspólnego z nami podniesienia. Minister zaznacza, że chodziło nam jedynie o uzyskanie dla wszystkich sąsiadów Rosji równego ich z nami i związek republik sowieckich w tej sprawie traktowania. Ten cel osiągnęliśmy. Protokół zostanie przedstawiony Wysockiej Izbie do ratyfikacji niezwłocznie po jego podpisaniu. Minister zaznacza, że jeżeli dziś mówi o tym protokole moskiewskim, to dlatego, że jest on ściśle z paktem Kelloga związany i ma na celu jedynie wcześniejsze wprowadzenie go w życie, a znaczenie jego upada z chwilą wejścia w życie samego paktu paryskiego. Zgadając się na propozycję Sowieta, rząd Polski chciał zadokumentować, że każda akcja zmierzająca do ustalenia pokoju, zawsze będzie przez rząd polski potraktowana przychylnie. Minister ma nadzieję, że pakt ten ułatwi dalsze pogłębienie stosunków naszych ze związkiem sowieckim.

Awantury komunistyczne w Reichstagu Posłowie komunistyczni zostali usunięci z sali obrad.

Berlin, 7 lutego (Polska Agencja Telegraficzna) W czasie dzisiejszej dyskusji w Reichstagu nad projektem ustawy o traktacie handlowym niemiecko - litewskim przyszło do burzliwych awantur, spowodowanych wystąpieniem komunisty Kolwitza, który nazwał rząd Waldemarsa rządem katów, a następnie na skutek przywołania go do porządku przez prezydenta Reichstagu Loebego zaatakował również i prezydenta, zaznaczając iż poczytuje on za swój obowiązek bronięcia rządu katów. Wydalono go z sali, co komuniści powitali niezwykle ha-

łasami, które powtórzyły się w czasie dyskusji i nad projektem ustawy o ułatwieniu kwestii niemiecko rumuńskich Komuniści wystąpili z obelżywymi atakami na rząd rumuński, wobec czego prezydent Loeb przerwał obrady i wykluczył ich z posiedzenia.

Od lat 50 towary Widzewskie są nane za najlepsze JULIUSZ ROZNER, Piotrkowska 98 i 160.

Po mowie ministra Zaleskiego, marszałek Sejmu, p. Daszyński, stwierdził, że nikt nie jest zapisany do głosu w tej sprawie, podał ustawę o ratyfikacji paktu Kelloga pod głosowanie. Ustawa została przyjęta jednogłośnie w drugim i następnie zaraz w trzecim czytaniu. Zarówno mowie p. Zaleskiego jak również i jednogłośnie w uchwaleniu ratyfikacji, towarzyszyły rzesiste oklaski na wszystkich niemal ławach poselskich bez różnicy klubów.

Stabilizacja waluty rumuńskiej dzięki pożyczce uzyskanej we Francji.

Bukareszt, 7 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna) Izba uchwaliła projekty ustaw i konwencji, dotyczących zaciągnięcia w Paryżu pożyczki zagranicznej oraz stabilizacji monetarnej. Wszystkie stronnictwa polityczne rumuńskie, jak również stronnictwa mniejszości zaaprobowały pożyczkę stabilizacyjną. Stronnictwo liberalne, aprobując pożyczkę stabilizacyjną, oświadczyło się przeciw drugiej pożyczce, zaciągniętej u Szwedzkiego Towarzystwa Zapalczanego, i z tego powodu

postanowiło wstrzymać się od głosowania, gdyż obie pożyczki miały być ratyfikowane przez tą samą ustawę. Ustawa monetarna została uchwalona jednogłośnie, zaś ustawa o pożyczce -- przy powstrzymaniu się liberalów, większością całej Izby przeciwko 6 głosom, spośród których były 4 głosy socjalistów. Głosowanie odbyło się w atmosferze wielkiego entuzjazmu i uważane jest za wielki sukces rządu, stanowi bowiem ono niejako początek, nowej ery w historii gospodarki finansowej kraju.

15 nowych kraźowników budują Stany Zjednoczone.

Waszyngton, 7 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna) Projekt ustawy o budowie kraźowników zostanie dzisiaj zwrócony Izbie reprezentantów z dwiema tylko poprawkami wprowadzonymi przez senat. Prawdopodobnie projekt zostanie uchwalony niezwłocznie po przedstawieniu go do podpisu prezydentowi Coolidge'owi. W

tym wypadku Stany Zjednoczone zobowiążą się do poczynienia w ciągu najbliższych trzech lat wydatków w wysokości około 55.000.000 funtów szterlingów na budowę statków wojennych. Program budowy przewiduje, iż budowa 15 kraźowników i jednego statku-bazy dla samolotów rozpocznie się przed 1 sierpnia 1931 r.

Lindbergh zaginął?

NOWY JORK, 7 lutego. Z Miami (Floryda) donoszą, że od 24 godzin brak wszelkich wiadomości o Lindberghu, który wystartował z Punta Arenas (Costarica) do Panamy. W kołach lotniczych twierdzą, że Lindbergh poleciał wprost do Cristobal.

Streśliwe mrozy w Mandżurii.

Moskwa, 7 lutego. Donoszą z granicy chińskiej, że w Mandżurii i północnych Chinach panują niezwykle silne mrozy. W pobliżu Kalganu zamarła karawa na chińska, złożona z 39 osób.

— W dniu dzisiejszym Reichstag ostatecznie w drugim i trzecim czytaniu ratyfikował jedno myślnie umowy niemiecko litewską oraz niemiecko - rumuńską.

Dr. Druebin
PŁYŃCIE!

JUTRO
zawładnie całą Łodzią

OSTATNI MONARHA

Najpotężniejsze arcydzieło bieżącego sezonu.
Wypadki, które wstrząsnęły światem.
Tragedja kochanków w Meyerlingu!
Zabawy i szaleństwa arcyksięcia Rudolfa.
Mord ces. Elżbiety w Genewie!
Zamach w Sarajewie.
Rewolucja!
Detronizacja Kaioła!

Jutro w Grand-Kinie.

Zmiana granic w Europie.

Anglicy wszystkich odcieni partyjnych a również i szerokie masy t. zw. „the men of the street” (człowiek z ulicy) zadają sobie hamletowskie pytanie: być, czy nie być?

Być wyspą, czy przestać nią być? Oto jest pytanie, na które wkrótce musi dać odpowiedź, twierdzącą czy przeczącą, parlament angielski, a przedtem jeszcze i opinia publiczna.

Chodzi, rzecz prosta, o historyczny tunel pod kanałem La Manche, który miałby związać parą szyn stalowych Anglię z Europą, wyspę — z kontynentem.

Historja tego tunelu podmorskiego da tuje się od dziesiątków lat. Już w r. 1880 zaawansowała ona w opinii tak dalece, że ówczesne towarzystwo eksploatacji przyszłego tunelu, Submarine Railway Co, podjęło prace przedwstępne nad budową tunelu i wykonało na brzegu angielskim, w okolicy Douvre'u dwa kilometry sztolni tunelowych. I na fatalnym, drugim kilometrze stanęły roboty w r. 1882. A chociaż od tego czasu kwestja tunelu wypływała, niczem wąż morski, co najmniej sześć czy siedem razy na powierzchni dyskusji parlamentarno-rządowej po tej i po tamtej stronie kanału, nie ruszyła jednak już z miejsca.

Dzisiaj sprawa ta przedstawia się jak gdyby inaczej, zjednywa dla się opinie angielską czy też jej większość, wchodzi w dziedzinę aktualności. Gdyby zaś sądzić z głosów prasy liberalnej, brukowej i lewicowej a nawet i z przebiegu debat w Izbie gmin — jest ona przesądzona już i nie pozostaje nic więcej jeno zaakceptować plany i zabrać się do roboty. Tak jest, ale... we Francji. Francja, którą tunel podmorski połączyć ma z Anglią, nie ma żadnych, ale to żadnych objętych przeciwko takiemu zbliżeniu się do sąsiedki.

Inaczej w Anglii. Jeśli wrażenie ogólne, jakie wywołują debaty parlamentarne i głosy prasy, jest jednolite, jeśli pozwala ono tłumaczyć sobie nastroj i opinię angielską jako zjednaną dla tej sprawy, to trzeba sobie i to powiedzieć, iż wrażenia takie odbierano już kilkakrotnie w historii dziejów niedoszłego tunelu, a jednak zawsze wypływały pewne trudności niezwalczone, którym było na imię: względy militarne, bezpieczeństwo, izolacja kulturalna etc. etc. I w rezultacie — tunelowi sprawiano pogrzeb pierwszej klasy.

Tym razem może być inaczej. Ponieważ w czerwcu odbędą się wybory w Anglii i rząd konserwatywny Baldwin'a może się znaleźć w wyniku ich, zawieszonym w powietrzu. I ustąpi wówczas miejsca innym. Pewną zaś jest rzeczą, iż największe poparcie znajduje projekt tunelu po stronie lewicy, która widzi w tem zbliżeniu się, już nie w przenośni ale de facto, do kontynentu duże walory kulturalne, ekonomiczne i polityczne.

Komu i czemu ma służyć tunel pod La Manche? — oto pytanie, które niezależnie od rozmaitych cytowanych wyżej względów i poglądów, nasuwać się musi każdemu obserwatorowi rzeczywistości współczesnej. Sprawy pokoju czy sprawy wojny? Czy obu jednocześnie?

Przypomnijmy tu sobie co mówił senator de Jouvenel, iż nigdy nie istniało tyle co dzisiaj szans jednocześnie utrzymania pokoju i wzniecenia wojny. Przypomnijmy też sobie i to, co mówił Mussolini, iż rok 1935 z różnych względów będzie przełomowym w dziejach Europy powojennej. Budowa tunelu zaś potrwałaby lat 5 — 6 i byłaby ukończona w r. 1935.

Możliwości więc otwierają się tu szerokie. Tem szersze i dalsze, iż podłożę polityczne, iż motywy polityczne wskrzeszenia projektu budowy tunelu podmorskiego teraz, w dziesięć lat po wojnie, są tak skryte i nieznane, jak znane i jawne są motywy ekonomiczne, kulturalne.

Prasa francuska, a raczej część jej, odśloniła nieco rąbek zasłony stwierdzając, iż z chwilą otwarcia tunelu i połączenia parą szyn kolejowych Anglii z Europą, W. Brytania przestanie być wyspą a granice jej przesuną się nad Ren. Określenie to jest trochę dowolne i zbyt ciasne.

gdyż prasa włoska np. twierdzi, że granice Anglii w takim razie będą się opierały nietylko o Ren na północy, lecz również o Alpy nadmorskie na południu.

Z całości głosów i opinii, ujawnionych przy dyskusji nad kwestją połączenia Anglii z Francją tunelem, można wywnioskować, że w Anglii są jeszcze koła, które nie entuzjasmują się projektem połączenia z kontynentem i utratą sytuacji wyspiarskiej. Przemawiają tu imponderabilia, czynniki nieważkie, ale w polityce odgrywające mimo to dużą rolę. Boć ostatecznie, przy przyszłym sposobie prowadzenia wojny, Anglia przestanie być wyspą, jak nie była nią chwilowo

podczas raidów powietrznych Zeppelinów i samolotów niemieckich.

W neutralnej postawie zajętej przez premiera W. Brytanii, Baldwin'a, wobec projektu budowy tunelu oraz w jego taktyce odwołania się do opinii kół gospodarczych, co zajmie sporo czasu, widać temporyzowanie i rezerwę.

Dla Europy, dla Francji kwestja „kontynentalizacji” W. Brytanii posiada doniosłe znaczenie. Dla Anglii, przy całym jej konserwatyźmie politycznym, największą rolę odgrywa decyzja wyrzeczenia się prerogatyw wyspy, strażującej Europę.

W. P.

Stawka w wielkiej grze.

Rosja i Anglia walczą o tron w Afganistanie.

Otoczony poszarpanymi szczytami górskimi, Afganistan, co znaczy „Królestwo zamieszek”, leży między Rosją, a Indiami brytyjskimi. Kraj jest ubogi, wszelkie dochody na cele zarówno cywilne, jak i wojskowe nie przewyższają sumy 5 milionów dolarów; niema tam ani kilometra kolei, naród jest prosty, a pomimo to każde zdarzenie w wawozie Chajber znajduje echo na krańcach całego świata.

Afganistan to klucz do bram Indji. Po

siada wprawdzie tylko 8 milionów mieszkańców, ale obszar jego przenosi trzykrotnie obszar Wielkiej Brytanji.

Afgani dumni są ze swego pochodzenia, choć jedni utrzymują, że pradiadem ich był Ismael, syn Abrahama, a inni wskazują na przymieszkę krwi greckiej z czasów podboju Aleksandra i diadochów. Za ery chrześcijańskiej napady Afganów na Indje straszliwe pozostawiały ślady. W dziesiątym stuleciu Mahmud z Ghazni siedemnaście razy napadł

północne dzielnice Indji, biorąc łup i niewolników.

Siedemset lat temu nawałnica mongolska zalała Indje i po drodze zniszczyła Afganistan. Potomkowie Tamerlana zajęli miejsce Afganów na tronie w Delhi a Baber, założyciel nowej dynastji, spoczywa pod skromną płytą kamienną w odosobnionym ogrodzie w Kabulu.

W roku 1096 sir Edward Grey zawarł z Rosją traktat, mocą którego Anglia i Rosja poniechały rywalizacji w Persji, Afganistanie i Tybecie. Po upadku carskiego państwa Sowiety podjęły znów nie dawnych intryg. Anglia pragnie pokoju w Afganistanie, bo żywopłot kaktusowy, do jakiego przyrównał Afganistan Lord Rosenbery, choć odgradza sąsiadów, już nieraz poranił dotkliwie wrażliwe Indje.

Dzikie szczepy afgańskie nie uznają gór i równie dobrze wdrzeć się mogą do północnych Indji, jak wdarły się do Kabulu. Mieszanie się w wewnętrzne sprawy tego kraju jest bardzo niebezpieczne. Już przysłowie mówi: „Łatwiejszy jest marsz na Kabul, niż marsz powrotny”. W roku 1841 armia angielska z dziećmi i żonami zginęła w liczbie 15,000. Dziś odwrót ułatwiły samoloty, ale i to nie jest rzeczą łatwą.

Jak wszyscy górale, Afgani są konserwatywni. Z ośmiu milionów mieszkańców, tylko 200,000 zamieszkuje Kabul. Nie mieszkańcy Kabulu, ale tamci, są tą masą decydującą, która przeciwna jest wszelkim innowacjom i napływowi obcych, która koleje i telegraf, samoloty i samochody uważa za wynalazki djabelskie. Niech kolej zastąpi wielbłąda, niech rozimnożą się obecne diabły, a co będzie z niepodległością Afganistanu?

Afganistan posiada własną kulturę. W meczetach znajdują się dokumenty historyczne i poetyczne klasyków literatury afgańskiej. Mieszkaniec Afganistanu nawet w walce i w wiecznych targach rodowych trzyma się własnego kodeksu honorowego.

Król Amanullah przyczynił się w wielkiej mierze do rozwoju handlu w ubogim dotąd kraju. Dywany perskie tkane w Herat, żywica, orzechy, melony, to artykuły wywozu, zarówno jak trzcina cukrowa, kawa i winogrona. Chcąc stawić opór Zachodowi, król jał się metod Zachodu i przyjmował zasiłki pieniężne od Rosji, a od Anglii uzyskał pozwolenie na przewóz broni przez terytorjum indyjskie.

Przebaczonoby mu to, jak przebaczonoby mu radjo i samochody. Ale król reformator, zwłaszcza na wschodzie, musi mieć żołnierzy za sobą. Amanullah nie wypłacał żołdu, na reformy ściągał podatki i zbyt szybko chciał dzikich górali przemienić w modnych europejczyków. golił brody — niby Piotr Wielki — kasał turbany i kazał jeść nożem i widelcem. Reformy w haremie narobiły też dużo hałasu, bo ryceurcy wodzowie dzikich szczepów wdzygali się na widok ubrań według mody perskiej, odstąpił każdemu swe ofiary, królowej Suraj.

W. M.

Teror dyktatora Hiszpanji.

Masowe aresztowania oficerów i robotników.

HENDAY, 7 lutego.

Z Madrytu donoszą: Mimo urzędowych zapewnień o spokoju w Hiszpanji, powtarzanych uporczywie przez Primo de Rivere, wrzenie w Hiszpanji nie ustaje. Dowodem tego są choćby masowe aresztowania wśród oficerów. W Walencji szereg oficerów nekanych terorem dyktatora, wniosło prośbę o zwolnienie z armii. W odpowiedzi na te podania Primo de Rivero nakazał ich aresztowanie, co bynajmniej nie wpływa na uspokojenie.

Agitacja, mająca na celu wywołanie ruchawki wśród proletariatu w okręgu przemysłowym Barcelony, wzmożła się znacznie. Onegdaj z trudem udało się powstrzymać tłum robotników w Alecy, który podniecony wiadomościami o rzekomym wybuchu powstania, rozpoczął marsz do odległej o 100 klm. Walencji celem wzięcia udziału w rewolucji.

Primo de Rivero ma nadzieję, że w związku z żałobą po zgonie królowej-matki uda mu się szybko przeprowadzić pacyfikację kraju.

Węgry dążą do rewizji traktatów pokojowych.

Oświadczenie węgierskiego premiera hr. Bethlena.

Budapeszt, 7 lutego

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych dep. Pakots postawił pytanie, czy rząd byłby skłonny przychylić się do decyzji powziętej ostatnio przez władze miejskie m. Budapesztu w interesie rewizji traktatów pokojowych. Mówca podkreślił, że sprawa rewizji nie stanowi bynajmniej punktu programowego jakiegoś stronnictwa, lecz jest ogólnym żądaniem narodu węgierskiego. Premier hr. Bethlen odpowiedział na to przemówieniem, trwającym niemal trzy kwadranse, w którym zaznaczył, że cała wartość tej decyzji polega na jej jedności. Z treścią jej zresztą rząd jest całkowicie zgodny. Byłoby jednak nie stosowne domagać się stałe od rzą-

du składania demonstracyjnych deklaracji Tego rodzaju deklaracje stworzyłyby jedynie pozory, iż słaby rząd pragnie wykorzystać tą sprawę celem wzmocnienia swej sytuacji wewnętrznej, nawet w chwili gdy sprawa rewizji jeszcze nie dojrzała. Przez zręczną politykę zagraniczną należy przedewszystkiem doprowadzić opinię światową do pewnej dojrzałości, pozwalającej na podniesienie sprawy rewizji traktatów. Nie słychanie ważnym jest, aby przy podnoszeniu zagadnienia rewizji uwydatniła się jedność narodowa, zaś taka jedność istnieje.

Oświadczenie prezjdydenta ministrów przyjęte było przez większość deputowanych długotrwałymi owacjami.

Porozumienie Watykanu z rządem włoskim.

Oficjalne oświadczenie stolicy apostolskiej.

RZYM, 7 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś, na wezwanie kardynała sekretarza stanu Gaspari'ego, przybyli do Watykanu wszyscy szefowie poselstw, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej. Zebrany oświadczył kardynał oficjalnie, że pertraktacje wstępne w spra-

wie rzymskiej doprowadziły do zupełnego uzgodnienia, zarówno poglądów, jak tekstu układu w sprawie rzymskiej, między Watykanem a Kwirynałem. Jednocześnie uzgodniony został we wszystkich szczegółach tekst konkordatu. Oficjalne podpisanie spodziewane jest w najbliższych dniach.

SPLENDID

Dziś premiera!

Dziś premiera!

OSTATNI SZLAGIER SEZONU!

GRETA GARBO

jako

Boska Kobieta

Dramat współczesny.

Partner **LARS HANSON**

Orkiestra pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godzinie 4.30 po południu.

W soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-iej po południu
cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 złoty.

Sirzeźcie się oszustów!

Sąd skazał Szuberta na półtora roku więzienia.

W jednym z pism łódzkich ukazało się ogłoszenie, iż jest do oddania pokój z kuchnią w domu przy Alei 1 Maja 88 w zamian za pożyczkę 2000 złotych.

Ogłoszeniem tem zainteresował się p. Franciszek Cwikliński, który od dłuższego czasu nie miał mieszkania. Udał się więc pod wskazany adres i skomunikował się z współwłaścicielem tego domu Józefem Szubertem, który podał do pism ogłoszenie.

P. Cwikliński szybko doszedł do porozumienia z Szubertem. Wolał mu 2000 złotych tytułem pożyczki na 6 miesięcy oraz 250 złotych tytułem komornego za mieszkanie. Jako gwarancję pożyczonej sumy, uzyskał wpis hipoteczny na nieruchomości przy Al. 1 Maja.

Szubert obiecał Cwiklińskiemu, że za kilka tygodni odda mu mieszkanie, jednakże nie spełnił obietnicy.

P. Cwikliński po pewnym czasie zauważył nawet że Szubert podał w dalszym ciągu ogłoszenie do gazet, obiecując mieszkanie w zamian za pożyczkę 2000 złotych. Cwikliński stracił wówczas cierpliwość i zażądał od współwłaściciela domu, by mu natychmiast oddał mieszkanie lub zwrócił pieniądze.

— Nie zgadzam się ani na jedno, ani na drugie — odparł mu chłodno Szubert — pożycz mi pan jeszcze kilkaset złotych, to panu oddam mieszkanie.

P. Cwikliński nie chciał się na to zgodzić. Uplynęło znów kilka dni. P. Cwikliński dowiedział się, że Szubert wy-

najął mieszkanie za które już mu zapłacił, p. Czubińskiemu i zawarł z nim roczną umowę.

Oszukany lokator zwrócił się wówczas do władz śledczych, które w rezultacie przeprowadzonego dochodzenia aresztowały współwłaściciela domu Szuberta.

Okazało się, iż Szubert prócz wspomnianego już oszustwa mieszkaniowego, miał na sumieniu rozmaite afery kryminalne, za które był już karany więzieniem.

Wczoraj Szubert znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Wileckiego.

Oskarżony na sprawie nie przyznał się do winy.

Sąd po zbadaniu świadków i wystąpieniu prokuratora skazał Szuberta na rok i 6 miesięcy więzienia.

Przedprzedaż biletów

na REJUTĘ PRASY p. n.

„Pożegnajcie Karnawala”

codziennie przy kasie cukierni „Expian-da” i w Sy d kacie Dziennikarzu (w lokalu Agencji Wschodniej), Zachodnia 72. od godz. 9—14 po poł.

Ławnicy sądów pracy.

Ślubowanie odbędzie się 9 i 16 b. m.

Zgodnie z wnioskiem sądu okręgowego nadeszło zatwierdzenie nomacji ławników sądów pracy.

Ławnikami przy sądzie okręgowym z ramienia pracodawców mianowani zostali: Markowski Tadeusz, Flöcker Juliusz, Lipszyc Władysław, Kroh Bronisław, Glik Bronisław, Demel Oskar, Berlinerblau Jerzy, Kinderman Alfred, Heidrich Arnold, Hurewicz Mieczysław, Kamiński Jakób, Kon Michał Landsberg Seweryn, Dawidowicz Józef, Epsztajn Mozes, Kenig Ryszard, Góralisk Dawid, Bechtold Albert, dr. Lipszyc Adolf, Miller Juliusz, Waigt Edward, Klause Karol inż. Leszczyński Juliusz, Miller Ferdynand, Szwankowski Franciszek, Kadziński Edmund, Likerman Mojżesz, Groszkowski Wiktor, Thomas Robert, Małachowski Hilary, dr. Rozenblatt Jerzy, Maib Filip, Lutroski Andrzej, Iwasieczko Karol Sikora Emil.

Z ramienia pracowników: Walczak Adam Napieralski Antoni, Krzyżanek Stanisław, Kukulski Julian, Krawiec Konstanty, Keller Józef, Skarbek Paweł, Nowak Jan Gertner Karol, Cebel Hieronim, Pietruszewski Józef, Pawłowski Franciszek, Sztanke Józef, Wacowski Władysław, Barański Bronisław, Krzyżalski Aleksander, Torens Adolf, Sikorski Franciszek, Bączkiewicz Teodor, Juszcak Stanisław, Kaszper Zygmunt, Jabłoński Marcin, Sukiennik Józef, Zmudzki Teofil, Otwinowski Franciszek, Harasz Antoni, Adamski Władysław, Mruk Stanisław, Plewiński Stefan, Kieszkowski Feliks, Jakóbiak Jan Drozd Bronisław, Dziamarski Józef, Wawrzynow-

ski Jan, Guttmajer Zygmunt.

Sąd pracy (grodzkie):

Pracodawcy: Pak Wacław, Adamczewski Józef, Jasman Artur, Lange Oskar, Flackier Hugo, Dekuczyński Stefan, John Adolf, Barth Karol, Hentschke Aleksander, Petrak Wilhelm, Strobel Maksymilian, Kauczyński Karol, Goldflam Aleksander, Morozowicz Stefan, Szutz Karol, Łuczowski Zygmunt, Guse Edmund, Gliszczyński Władysław, Piltz Aleksander, Rukert Karol, Eulendorf Alfred, Menge Otton, Goliński Tadeusz, Goepfert Herman, Klich Gustaw, Raschig Alfred, Góralski Samuel, Ende Edmund, Naftali Michał, Klikman Janas, Kiebbe Leon, Radziszewski Aleksander, Keilson Leonard, Rachmilewicz Lipa, Kutner Henryk, Wolman Maurycy, Landau Władysław, Kracz Edward, Sułocki Stanisław, Stainman Emanuel, Leder Artur, Durski Roman, Kailich Berthold, Lisner Oskar, Hirsberg Franciszek, Pihai Karol, inż. Kauczyński Karol, Dr. Dam Juliusz, inż. Tysza Mieczysław, inż. Benedek Bolesław, Linnert Jerzy, Jaroszyński Stanisław, Nestler Robert, Jasiak Adam, Holc Jan, Bellow Adolf, Raabę Zygmunt, Dzieńniakowski Andrzej, Smętkiewicz Wincenty, Fajn Marek, Szymkiewicz Jankiel Mendel, Bartczak Stanisław, Rymkiewicz Władysław, Dmowski Zygmunt, Hesse Franciszek, Amsel Stanisław, Margulies Józef, Degenstein Jakób, Rozenblatt Adam, Auerbach Władysław, Sandmer Leon, Kupis Franciszek, Heilman Paweł, Polakowski Kazimierz i Bednarczuk Łukasz.

Wbrew poprzednim wiadomościom, ślubowanie ławników sądów pracy (grodzkie) odbędzie się dnia 9 b. m. przed przewodniczącym sądów pracy.

Ślubowanie dla ławników sądu okręgowego odbędzie się dnia 16 b. m. przed prezesem sądu okręgowego. (b).

GRAND-KINO

Początek o godz. 4-ej

Dziś po godz. 08.15.

IWAN PETROWICZ

w filmie pod przewłasci GABRIELI ZAPOLSKIEJ p. t.

CAREWICZ

wzruszający dramat miłości następcy tronu.



LUTY

8

Piątek

Rzecz: Jana z Maty
Jutro: Apolonij

Wschód słońca o g. 7.06
Zachód słońca o g. 4.35
Wschód ksi. o g. 7.08
Zachód ksi. o g. 2.44
Długość dnia: 10.04
Przybyło dnia: 1.40

Moje szpileczki.

Bydło protestuje

przeciw projektowi utworzenia kasy chorych dla zwierząt

"Jak się dowiadujemy wobec wielkiej ilości zwierząt domowych w Łodzi, projektowane jest utworzenie w naszym mieście specjalnej kasy chorych dla zwierząt".
(Z PRASY)

O godzinie 2-jej w nocy, gdy całe miasto pogrążone było w głębokim śnie, zebrały się na rynku wszystkie konie, krowy i psy łódzkie (bez dwuznaczników!)

Szeroki plac zajęły statystyczne maszyny bydła.

Na psa budę wzniesioną po środku rynku i wyobrażającą mównicę, wskoczył rasowy buldog o wyszczekanym pysku niczym zawodowy „pyskacz” wiecący i warknąwszy groźnie na znak, by się uciszą, zaszczekał głośno:

Szanowne suczki, kobyły i wy — psy szanowne oraz zdechłe konie do-rożkarskie! Bydło kochane i maltretowane! Zebraliśmy się tutaj o tej niezwykłej porze, aby zdała od ludzi, nie wylaczając członków towarzystwa opieki nad zwierzętami, radzić nad naszym losem, jako że nasi „miesiobiorcy” a „it-godawcy” przygotowują nowy zamach na naszą podła, bydleca egzystencję... Jak donosi prasa, projektowane jest utworzenie Kasy chorych dla zwierząt... Co wy na to?...

— Przeczą!!! — wrzasnęło bydło, aż co czulsze krowy skulły uszy.

— Ano właśnie... — zgodził się buldog, lypiąc straszliwie ślepiami, jakgdyby mu ktoś z gardła kości wydzierał — To dobre dla ludzi, a nie dla nas!... Musimy się więc bronić do ostatniej kropli krwi a szanowne krowy do ostatniej kropelki mleczka... Gdyby się jednak ludziska uparli i chcieli nam zrobić na złość w myśl zasady, że skoro mnie spotkało nieszczęście, to niech i ciebie szlag trafi, w takim razie robimy strejk!

— Nie damy ani kropli mleka, choćby nas laskotano do rana! — ryknęły krowy.

— Nie ruszymy się z rogu! — oświadczyły smutne szkapy do-rożkarskie.

— Nie warkniemy na najniebezpieczniejszego nawet złodzieja! — zaszczekały psiska.

— Ano właśnie... — zgodził się znowu buldog — Dość, że się ludziska męczą z tą Kasą chorych to jeszcze nas chcą wciągnąć do tej męki?... Wiemy jak to będzie w tej Kasie chorych... Zaczyna się ogonki jakgdybyśmy własnych ogonków nie mieli...

— Słusznie szczeka... — pisnęła słodka jakaś kobyła zapatrzona miłośnie w rozentuzjadowanego buldoga.

— Położy się jakaś krowa, zmożona ciężką gryną i znacznie głośno rycząc, to co zrobią?... Zawołają weterynarza z Kasy chorych?... Nie!... Powiedzą, że mało mleka daje, dlatego ryczy!...

— He - he - he... — roześmiał się wynasione krowki z obórek magistrackich.

— Albo jak na ten przykład któregoś z koni zęby zabolą i dryndziarz zaprowadzi go do ambulatorium dentystycznego... Czy mu tam pomożną?... Widział kto żeby darowanemu koniowi w zęby zagłądano?... Szanowne bydło! Kończę z następną rezolucją:

„Bydło miasta Łodzi oświadcza, że Kasy chorych nie potrzebuje, bo jeżeli chodzi o nasze nie zapatrywanie — to oświadcza, że Kasa chorych najwyższej psu na bude zda się! Cały ten projekt jest tylko dobrym dowcipem, z którego-

Niebywale mrozy w Polsce.

WIM twierdzi, że w Europie następuje zmiana klimatu. W Wilnie notowano wczoraj 41 st., w Łodzi — 22 stopnie.

W dniu wczorajszym napływ fali zimna z Finlandji i środkowej Rosji spowodował nagły spadek temperatury. Po nieważ fala zimna posuwa się z północy na południe, najmroźniej było w północno-wschodniej części Polski. Najniższą temperaturę — 41 st. C. notowano w Wilnie. Podobnie niski spadek temperatury notowano w Wileńszczyźnie przed 50 laty. W Warszawie o godz. 8-jej rana temperatura wynosiła — 23 st. C. W południe barometr wykazał 13 st. C. W nocy notowano — 28 st. C. Notowania temperatur w poszczególnych miejscowościach Polski dały następujące wyniki: Gdańsk — 18 st. C., Bydgoszcz — 20 st. C., Poznań — 15 st. C., Kraków — 17 st. C., Zakopane — 16 st. C., Kalisz — 14 st. C., Lublin — 25 st. C., Lwów — 23 st. C., Pińsk — 25 st. C. i Białystok — 28 st. C.

W dniu dzisiejszym wskutek przesuwania się fali z północy na południe należy się spodziewać dalszego spadku temperatury. Według zapowiedzi P. I. M-a mrozy będą trwać 4 do 5 dni. Przykrych skutków mrozu doświadczyły również kraje położone na południu Europy. W Grecji mrozy dosięgają — 23 st. C. W Turcji panują od szeregów dni silne burze śnieżne, powodując poważne utrudnienia w ruchu kolejowym. Temperatura poniżej 0 panowała we Włoszech, Francji i Hiszpanii. W Neapolu zdarzyły się trzy wypadki odmrożenia.

Ciekawe jest wytłumaczenie powodów mrozów przez wiedeński Instytut Meteorologiczny. Według jego twierdzeń KLIMAT OCEANICZNY, KTÓRY PANOWAŁ W EUROPIE OD POCZĄTKU BIEŻĄCEGO STULECIA. USTĘPIJE KLIMATOWI KONTYNTALNEMU, KTÓREGO CECZA JEST OSTROŻSZA ZIMY I LATA.

W Łodzi zmierzchnął się wczoraj dalszy spadek temperatury. O godzinie 8-jej rano było u nas — 22 st. C., w południe — 18 st., a wieczorem mroz znowu zaczął dochodzić do 20 stopni C.

W szkołach.

Tak wielki mroz powoduje niesłychanie dużą ilość wypadków odmrożenia rąk, nóg, i uszu u ludzi. Mimo to lekcje

w szkołach odbywają się normalnie i dzieci zmuszone są, niekiedy z bardzo odległych miejscowości, wedrować wśród trzaskającego (szczególnie rano) mrozu do szkoły.

Jest to oczywiście niestuszne, tembardziej, że ministerstwo wydało okólnik, zaznaczający, że przy 20 stopniach zimna uczniowie i uczenie mogą do szkół nie przychodzić. Okólnik ten w ogólnych zarysach brzmi jak następuje:

„Pragnąc uchronić młodzież od zgubnych następstw silnego mrozu przy przejściu do szkoły, jak również podczas pobytu w szkole, ministerstwo W. R. i O. P. zezwala dyrektorom szkół i nauczycielstwu na usprawiedliwienia nieobecności w szkole poszczególnych dzieci w tych razach, kiedy temperatura wynosi — 20 s. Celsjusza. Zasadniczo z powodu mrozów nie należy przerywać bieżących zajęć w szkole. W tych jednak przypadkach, w których szkoła dla tych lub innych powodów (brak opału, wadliwe urządzenie pieca i t. p.) żadna miara nie zdola zabezpieczyć młodzieży w pomieszczeniach szkolnych temperatury przynajmniej 10 s. C., można poszczególnie klasy lub całą szkołę zamknąć. Zezwa dyrekcje i wychowawcy czuwać nad tem, aby młodzież, wychodząca ze szkoły podczas silnego mrozu należytą zabezpieczyła swe ciało od zimna (starejlanne zapinanie płaszczy, podnoszenie kolnierzy i t. p.)”

Niewątpliwie kuratorjum wyda dyrektorom szkół odpowiednie polecenia w tej sprawie.

Rury gazowe i wodociągowe.

W Łodzi mroz daje się we znaki szczególnie gazowni, a to ze względu na przeprowadzane niedawno roboty kanalizacyjne. Ziemia nie została należycie ubita, stąd też niezwykle WIELKA ILOŚĆ ZŁAMAŃ I PEKNIĘĆ RUR GAZOWYCH.

Gazownia uruchomiła wobec tego specjalne pogotowie techniczne, składające się z kilku partji ludzi, którzy natychmiast naprawiają wszelkie uszkodzenia.

Zanotowano też niezliczone ilości wypadków zmarnotowania i pekania rur wodociągowych. Dopóki mrozy trwają sprwadza się to jedynie do tego, iż mieszkańcy tych domów pozbawieni są bieżą-

cej wody. W razie odwilży jednak grozi to poważniejszymi konsekwencjami. JE-DYNYM ŚRODKIEM PRZECIWKO ZAMARZNIĘCIU RUR WODOCIĄGOWYCH JEST STAŁE SPUSZCZANIE WODY Z KRANÓW.

Na ulicy.

Na Łódź mroz wpływa wyraźnie deprymująco.

Ruch uliczny przerezedził się w sposób widoczny. Przechodnie przebiegają szybko, w przelocie zerkając okiem na termometry, które, niestety, nie przyniosą poclechy. O wczesnej już godzinie wieczorowej, ulice są niemal puste. Wychodzi tylko ten, kto musi.

Tramwaje są przepelnione, jak równieź niemal wszystkie taksówki są w ruchu. Handel uliczny zamarł zupełnie. Spodziewane jest ogólnie, iż w dniu dzisiejszym targi na rynkach miejskich nie odbędą się, jak normalnie, gdyż chłopcy z okolicznych wsi nie zaryzykują podróży do miasta przy tak trzaskających mrozach. Przypuszczają należy, że wpływ nie to na nieznaczne podrożenie cen produktów żywnościowych.

Brak węgla.

Wskutek silnych mrozów zapotrzebowanie na węgiel wzrosło tak znacznie, iż w Łodzi daje się już poważnie odczuwać brak węgla. Uboga ludność jest niemal całkowicie pozbawiona materiału opałowego.

Cena węgla podskoczyła w hurcie z 62 do 65 złotych za tonne.

Katastrofalny brak węgla spowodowany jest również tem, że transporty węglowe, wskutek mrozów, ulegają kolosalnemu opóźnieniu. Węgiel gromadzi się na zwalach, nie docierając do miejsc przeznaczenia. Dyrekcja kolejowa krakowska wogóle nie dokonywa od paru dni, z powodu mrozów, przeładunku węgla, idącego do kraju ze Śląska.

Komunikacja kolejowa.

Ruch towarowy plagę mrozów odczuwa szczególnie dotkliwie. Praca przy formowaniu pociągów towarowych jest tak dalece utrudniona we wszystkich dyrekcjach, że postanowiono przeładunek ograniczyć jedynie do koniecznego minimum.

Ruch pociągów osobowych i pośpiesznych też doznaje niebywałych przeszkód. Mroz powoduje często bardzo niebezpieczne defekty parowozów, peknięcia różniczej części maszyn, które uniemożliwiają na długie godziny dalszą podróż.

Olwa i smary zamarzała w maźnicach przy kołach wagonów, co działa na koła jak najlepsze hamulce. Odmrażanie wagonów na większych stacjach zabiera dużo czasu.

Poza tem procent zachorowań personelu kolejowego silnie się zwiększa przy tak anormalnych warunkach pracy.

Wszystkie pociągi w dalszym ciągu przybywają do Łodzi ze znacznem opóźnieniem.

Telefony.

Mroz poczynił również dotkliwe szkody w połączeniach telefonicznych. Pod naporem zimna druty telefoniczne popękały.

W niektórych miejscach napięcie drutów wskutek mrozu było tak silne, że ze słupów powyrwane zostały 4-calowe haki; na których umocowane są izolatory. Przerwane były połączenia telefoniczne ze Lwowem, Krakowem, Włocławkiem i z Wilnem.

Naprawianie linii telefonicznych jest niesłychanie utrudnione, gdyż dojazdu do uszkodzonych przewodników bronia wielkie zaspny śnieżne.

Wskutek pekania przewodników telefonicznych utrudnione jest również porozumienie się między stacjami. Eksamponowanie pociągów w takich warunkach odbywa się nieraz z dużym ryzykiem.

Spór o majątek miasta.

Walne zebrania obywateli, kwestjonujących własność miejską.

Przed kilku dniami donosiliśmy o powstaniu komitetu, który zamierza wystąpić przeciwko miastu o zwrot kolosalnych terenów, rzekomo stanowiących własność prywatną. W dniu wczorajszym komitet zwołał walne zebranie wszystkich rozszczycających sobie pretensje do gruntów miejskich. Na posiedzeniu tem zgłosili oficjalnie

by się nawet koń usmiał, prawda szkapy szanowne?...

— He - he - he!... — zaśmiał się wszystkie konie dryndziarskie.

— Poza tem oświadczamy, że do tej nowej Kasy chorych nie przyjdzie nawet pies z kulawą nogą!... Prawda, psiska najdroższe?!...

— Prawda! — jęknęły wszystkie mopsy, pinezkerki, buldogi i rallerki.

— A wogóle zwracamy się do ludzi z prośbą, iżby się przestali o nas martwić... Mamy od tego własne konie... Niech koń się martwi — on ma duży leb!

— Racja... — zarżęły wszystkie szkapy.

— Na tem kończymy, zaznaczając jeszcze, że cały projekt jest pod zdechłym psem i z żywym psem niema nic wspólnego, przyczem powstanie Kasy chorych tyle nas obchodzi co pies naplaka!

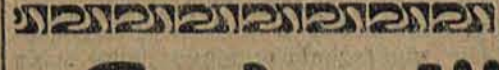
I W podniosłym nastroju ducha bydło rozeszło się do stajen, obór i bud.

B o l s k i .

swe pretensje, odpowiednio dokumentami poparte, następujący obywatele:

Emde Karol, Nestler Robert, Bocheński Walenty, Benich Karol, Pihhal Leon, Balle Alojzy, Kinderman Juljus, Biederman R., Bełzowski Tomasz, Bocheński Andrzej, Bocheński Franciszek, Micherski Leon, Kwiatkowski Feliks, Szehalc Krystyna, Zistel Juljus, Zarzycki Antoni, Tietel Teodor, Zakrzewski Stefan, Zakrzewski Walenty, Zakrzewski Bronisław, Stachler Aleksander, Pasiewicz Roman, Nestler Gustaw, Zacharjusz Aleksander, Ranke Henryk, Kudlicki Jan, Góralczyk Józef, Kempiański Stefan, Fiedler Waclaw.

Zbiorowa akcja rozpoczęta będzie, według brzmienia zapadłych uchwał, w przyszłym tygodniu. (t).



"Spiral"

LODZ.

Podleśna 10 róg Żeromskiego. Sprężyny dla przemysłu włókienniczego, obracki dla przedziałni, artykuły techniczne. Sprężyny samochodowe i motocyklowe.



Assassiné par un lâche, mon frère adoré

ALBERT KON

est mort, victime de son devoir.

Un frère et fils fidèle et loyal, il nous a quitté au printemps de sa vie. Ce triste petit nécrologe ne relètera jamais la douleur profonde qu'il a laissée dans mon coeur.

Que mes chaudes larmes soient un témoignage du grand amour de son frère aîné

HENRI KON
Château de Boivre Poitiers (France).

Naszemu kochanemu koledze L.
Lewinowi z powodu zgonu

B. P.

SIOSTRY JEGO

składają wyrazy szczerego współczucia

Wychowawca i ucz. VII kl.
I Gimn. Męsk. Żyd.

Splendid.

—o—

Greta Garbo

jako „Boska kobieta“

Najbardziej oszałamiająca jest kariera pięknej szwedki Greta Garbo, która w niezwykle szybkim czasie wysunęła się na czoło gwiazd filmowych świata, zyskując niezliczone ilości zwolenników oraz osiągając dotychczas niewidzianą popularność. Poczynając od jej pierwszych filmów, które ona w Ameryce dla wytwórni „Metro - Goldwyn - Mayer“ wykonała sława jej w szerokich sferach miłośników kina coraz bardziej się rozwija.

Kulminacyjnym punktem jej powodzenia był film „Anna Karemina“, który podbił wszystkie rekordy kasowe. Moż na dziś śmiało powiedzieć, że Greta Garbo jest najpopularniejszą gwiazdą Ameryki. Świadczą o tem niezliczone listy, które Greta otrzymuje od swych wielbicieli oraz potężna ilość artykułów i fotografii, które umieszczają dzienniki oraz pisma ilustrowane.

Największym jednak dowodem jej popularności jest fakt, że dwa teatryki na Broadway'u w Nowym Jorku grają z szalonym powodzeniem sztuki teatralne, których bohaterką jest Greta.

Obecnie ujrzymy ją w ostatnim szlacie sezonu, p. t. „Boska kobieta“, który to film wyświetla kino „Splendid“.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

Liby z Erlichów Habergryzowej

składa serdeczne „Bóg zapłać“

Rodzina.

W dniu 1 b. m. rozstał się z tym światem

†

Inż. BRUNO JARISCH

członek Komisji Rewizyjnej Łódzkiego Tow. Zw. z Raka.
W Zmarłym traci Towarzystwo gorliwego s.ermierza w walce z wrogiem ludzkości.
Cześć Jego pamięci.

Zarząd Łódzkiego Tow. Zw. z Raka

Nowe przepisy meldunkowe wprowadzają szereg ułatwień i udogodnień dla obywateli.

Jak wiadomo, na mocy dawnych przepisów meldunkowych rzadca domu był obowiązany wymeldować każdą osobę, zamieszkałą w danym domu w ciągu 24 godzin od chwili wyjazdu. Dla władz było obojętne, czy wyjazd ten był na stałe czy też na parę dni. Później przepisy te zostały uzupełnione w ten sposób, że władze powinny byli indywidualnie traktować wyjazdy i nie wymeldowywać osób, które faktycznie nie zmieniają miejsca zamieszkania, lecz tylko opuszczają je na kilka dni.

Jak się obecnie dowiadujemy, nowe przepisy meldunkowe, które wejdą w życie za trzy tygodnie przewidują znaczne ułatwienia w tym kierunku. Mianowicie, tylko w wypadku, jeżeli

dara osoba, wyprowadza się zupełnie z domu, zostaje ona wymeldowana, o ile zaś pozostawi mieszkanie, względnie pozostawi rzeczy w charakterze sublokatora u głównego lokatora, nie podlega wymeldowaniu, nawet w wypadku wyjazdu za granicę na parę lat na studia i t. d.

Pozostali domownicy właścicieli domu, względnie, w wypadku jeżeli chodzi o sublokatora, główny lokator mieszkania, będą odpowiedzialni wobec władz tylko w wypadku niezgłoszenia stałego wyjazdu lub stałej przeprowadzki.

Inowacja ta będzie niewątpliwie wielką dogodnością dla ogółu społeczeństwa. (i).

Przed Wielkanocą

sklepy będą otwarte dłużej.

Wobec długotrwałej procedury, jaka towarzyszyła staraniem związków kupieckich o przedłużenie godzin handlu w okresie przed świętami Bożego Narodzenia i która o mało nie spowodowała opóźnienia zarządzenia, stowarzyszenia kupieckie postanowiły zawczasu podjąć starania w związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy.

Mianowicie, w dniu wczorajszym stowarzyszenie kupców-detał, skierowało do starostwa grodzkiego prośbę o przedłużenie godzin handlu w okresie od 25 do 29 marca do godz. 9-ej wieczorem, zaś w ostatnią niedzielę przed Wielką Nocą od 1-ej do 6-ej wiecz.

Tak wcześnie złożone prośby spowodowane było właśnie tem, by w razie odmownego załatwienia jej przez władze miejscowe można było we właściwym czasie odwołać się do wyższych władz. (a).

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. J. Herszfinkiel

POWROCIŁ.

Zawadzka 15, tel 11-87.

przyjm. od 8—9½ r. i od 3—5 popoł.

Strzały Ciesińskiego i Kona.

Wszystkie stronnictwa robotnicze zwalczały i zwalczą terror ekonomiczny.

Browning nie rozstrzyga żadnych sporów ani zagadnień społecznych, osobistych czy ideowych.

II.

Aczkolwiek konferencja robotnicza i przyjęte rezolucje wyjaśniły stanowisko świadomej części robotników do kwestji teroru ekonomicznego to jednak nie zdołały wstrzymać rozkładu bojówek P. P. S. „frakcji rew.” w Łodzi.

Pod wpływem przesładowania znaczna część bojówki przeszła do bandytyzmu. Organizacja „Mścicieli Rewolucjonistów”, stosując na własną rękę terror ekonomiczny i rabunki.

P. P. S. „frakcja rewolucyjna” — 1907 wydała wtedy odezwę, która była dokumentem oskarżenia przeciwko terrorowi ekonomicznemu.

Oto w jaki sposób charakteryzuje odezwa stosunki w tej organizacji:

Rozwiązanie łódzkiej organizacji P. P. S.

„Na tle ogólnych warunków życia łódzkiego robotnika, poziom jego, ideowość, moralność, raufanie do organizacji ogromnie upadły. Sądziłszy, że przez zmniejszenie organizacji uda się nam choć część ocalić i dlatego w ostatnich czasach zmniejszyliśmy ją z 12 do 5 tysięcy członków. Ale i to zawiodło.

Zatrważające objawy zdeprawowania ruchu przybierały coraz straszniejsze formy. Popelniano nadużycia moralne i pieniężne, dochodzące do tysięcy rubli. Połowa pieniędzy zebranych na cele partyjne ginęła. Nadużywano broni do celów osobistych. Uprawiano w formach jawnych i ukrytych terror ekonomiczny.

Doszło do tego, że organizacja łódzka utrzymywała stosunek z bankrutami i wprost moralnie ich popierała. Wielu wybitnych byłych towarzyszy przeszło do organizacji bandyckich.

Nastąpiło takie straszne obniżenie moralne całej organizacji łódzkiej, że odróżnić w organizacji bandytę nie od bandyty nie można było. Wreszcie doszło do tego, że kilkunastu wybitnych byłych towarzyszy, członków okręgowego i dzielnicowych komitetów, korzystając z podstępem zdobytej broni partyjnej i mieszkania partyjnego, urządziło przed dwoma tygodniami bandycki napad na kasjera kolejowego i zrabowało 22 tysiące rubli. Wobec tego, że organizacja łódzka, mimo 5.000 członków i 1.500 rubli miesięcznego dochodu, nie odpowiadała najprostszym wymaganiom moralnym, holdowała lub tolerowała poglądy, czyny jak najbardziej nam wrogie, a często niskie, postanowiliśmy całą organizację z dniem dzisiejszym rozwiązać, wszystkie nasze komitety: okręgowy, dzielnicowe, powiatowe i fabryczne, wszystkie komitety organizacyjne i całą milicję z dniem dzisiejszym rozwiązujemy”.

Oto straszliwy posiew teroru ekonomicznego, który doprowadził do upadku stronnictwa robotnicze, związków zawodowe, zdeorganizował życie gospodarcze, rozpętał furję nienawiści i mściwości.

W imię kultury.

Zastanawiając się nad przyczynami teroru ekonomicznego i stosunku wzajemnego pomiędzy kapitałem a pracą, warto przytoczyć rozumne, obywatelskie i trafne uwagi, podane przed 21

laty w „Pamiętniku”, wydanym przez Tow. Kultury Polskiej.

„Tragedja łódzka nie jest jedynie wątkiem ograniczonego zatargu, osnutym na splocie stosunków miejscowych lecz otwiera przed nami rozległy widok na całą dzielnicę przemysłu. I dlatego dołączamy do niej kilka uwag ogólnych ze stanowiska „Kultury Polskiej”. Życie tej dziedziny wzburzyło się głęboko, jego nurt wstąpił ze swego dotychczasowego ciasnego łożyska, sprawiając straszne spustoszenia swoim wylewem. Czy da się on gwałtem w nie wprześć środkami przemocy? Czy też należy mu otworzyć nowe do zmienionych warunków przystosowane koryto?

Naszem zdaniem przemysłowcy powinni się rozstać z tem błędnym mniemaniem, jakoby walka dwu ostatnich lat nie wniosła gruntownych zmian i świeżych pierwiastków do naszego przemysłu. Uległ on bowiem przelomowi podobnemu do tego, jaki nastąpił po uwłaszczeniu włóścian.

Jak wtedy robotnik rolny, tak teraz fabryczny przestał być niewolnikiem swego pana i stał się wolnym człowiekiem, zależnym tylko od praw ustroju przemysłowego.

Dzisiaj rządzą nim zasady moralne, ustawy cywilne i handlowe, konieczności ekonomiczne i wymagania techniki. Fabrykanci mogą i powinni czuć nad wykonaniem tych praw, ale ich wola i władza nie może i nie powinna sięgać dalej, jeżeli nie chce rozbić się o twardy rzeczywistości.

Z tych prawd pada zarazem światło na drogę robotników. Tak szybko i łatwo zdobyli oni korzyści, będące gdzieindziej owocem długich walk i starań, że odurzeni triumfem nie dostrzegli granicy pomiędzy swobodą a samowolą, między uprzągotym porządkiem a bezładem.

Osiągnięte a bardzo bolesne doświadczenie uczy ich przedewszystkiem, że zamiast kilku partji, wiążących

interesy partji ze sprawami ekonomicznymi i rozdzierających waśniami masę robotniczą na liczne, wzajemnie sobie wrogie grupy, powinno zgodnie z rzeczywistym hasłem proletariackim powstać jedno skupiające go stronnictwo które ujęłoby niepodzielnie w swe ręce walkę o wszystkie prawa polityczne, należące tak wielkiemu żywiołowi społeczeństwu, jakim jest klasa robotnicza.

Zabiegi zaś o poprawę bytu ekonomicznego powinny być oddane partjom politycznym i oddane bezpartyjnym zwazkom zawodowym, zrzeszającym w sobie możliwie wszystkich robotników każdej gałęzi przemysłu.

A teraz należy sobie uprzytomnić, że ideologia destrukcyjnego czynnego anarchizmu cieszy się jednak pewną sympatją najbardziej nieświadomych, stojących poza wszelakimi organizacjami, warstw robotniczych. Ideologia ta godzi przedewszystkiem w zorganizowany ruch robotniczy i tak jak w roku 1872 doszło do rozłamu Międzynarodówki na tle odmiennego pojmowania zasad ruchu robotniczego przez Bakunina i Marksa, tak samo i dziś przejawy teroru ekonomicznego, wypływające odruchowo z ideologii prudenowsko-bakunistskiej muszą się spotkać z najenergiczniejszym przeciwdziałaniem władz państwowych i organizacji społecznych. Bakunistskiej zasadzie, „że żądza zniszczenia jest tworcą żądzy”, należy przeciwstawić, przez orga-

nizację i stopniowe przemiany do przyszłego zreformowania ustroju.

Bezkarność, usprawiedliwienie aktów przejawu teroru ekonomicznego mogą doprowadzić do tego, że poszczególne wybryki, oparte już wtedy o zbrodniczą ideologię, staną się niebezpieczeństwem dla naszego życia gospodarczego i państwowego.

Wielu pobłażliwie twierdzi — usuńcie przyczyny, a ustaną przejawy teroru ekonomicznego.

Odpowiedzieć na te uwagi można rezolucją przyjętą przez ogół robotniczy Łodzi dnia 24 czerwca 1907 roku oraz uchwałą Rady delegatów robotniczych w Łodzi w 1919 roku, w których to uchwałach potępiono stanowczo terror ekonomiczny, jako czynnik godzący przedewszystkiem w interesy klasy robotniczej.

Przed dwoma laty zamordowano również w Łodzi na podobnym tle prezydenta miasta Cynarskiego. Przykład jest zaraźliwy. Materiału palnego niedy nie brak w Łodzi. Przymusowe sądy rozjemcze w zatargach pomiędzy kapitałem a pracą mogą wprowadzić trwałą sanację do tych smutnych stosunków. W tej ważnej sprawie głos należy do miarodajnych czynników w polskim ruchu robotniczym, które mogą wśród rzeszy proletariackich prowadzić pracę wychowawczą i uszlachetniającą przeciw terrorowi ekonomicznemu.

A. Przebół.



HERBATA LYONS'A

Herbata, którą pije cała Anglja

Uczeń strzelał do nauczycielki.

Echa tragicznych wypadków w szkole handlowej w Łodzi.

Sąd apelacyjny skazał Mischczaka na 1 rok więzienia.

W dniu wczorajszym w warszawskim sądzie apelacyjnym nastąpił ostatni akt tragedji, która swego czasu rozegrała się w państwowej szkole handlowej w Łodzi i wywarła w całym mieście wstrząsające wrażenie.

Zenon Mischczak siedział dwa lata w pierwszej klasie wspomnianej szkoły. Był złym uczniem i miał bardzo złą opinię. Nie odrabiał lekcji, nie interesował się szkołą i nienawidził swych wychowawców, szczególnie nauczycielkę języka polskiego i historii p. Zofię Kaczyńską, uważając, że nauczycielowie umyślnie krzywdzą go i chcą go koniecznie pozostawić na trzeci rok w pierwszej klasie.

Mischczak miał w szkole bardzo przykre zażargi, które groziły mu wydaleniem. Podejrzewano go bowiem, że fraszkuje stopnie w dzienniku szkolnym. Sprawa ta w końcu roku szkolnego jakoś przycichła...

Nadszedł wreszcie tak oczekiwany

przez wszystkich uczniów dzień zakończenia roku szkolnego i wydawania świadectw.

Mischczak był smutny. Przeczłował niestety.

Dyrektor, rozdający promocje, przeszedł obok niego i cicho powiedział, że nie może mu wydać świadectwa, gdyż nie zwrócił jakichś książek ze szkolnej biblioteki.

Mischczak pobiegł do nauczycielki p. Kaczyńskiej.

— Czy zostałem? — spytał ją drżącym głosem.

Nauczycielka odpowiedziała wymijająco, lecz chłopiec zrozumiał, że nie dostanie promocji.

— To przez panią — syknął przez zaciśnięte zęby.

P. Kaczyńska wyszła na korytarz. Po chwili rozległ się wystrzał. To strzelił Mischczak do nauczycielki. Na szczęście chybił. Odełós strzału wywołał w całej szkole niesłychane wrażenie.

Chłopca sprowadzono do kancelarii,

dokąd wezwano policję która po przesłuchaniu osadziła go w więzieniu.

Sprawa która wkrótce odbyła się w łódzkim sądzie okręgowym, wyjaśniła dokładnie okoliczności zaimachu na życie p. Kaczyńskiej.

Mischczak przyznał się, iż domyślił się, że go pozostawiono na trzeci rok w pierwszej klasie i postanowił zabić p. Kaczyńską.

Rewolwer pożyczyl od kolegi. Początkowo chciał popełnić samobójstwo, lecz później zmienił zamiar...

Sąd okręgowy po zbadaniu wszystkich świadków, wysłuchaniu prokuratora i obrońcy skazał Mischczaka na 8 miesięcy więzienia.

Prokurator uznał karę za zbyt łagodną i złożył apelację.

Wczoraj sprawa ta znalazła się w wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny zwiększył Mischczakowi karę z ośmiu miesięcy do roku więzienia.

—d.—

CASINO

Dziś i dni następnyc.

Muzyka pod dyr. L. KANTORA

Początek o godzinie 4.30 po poł.

Szampański film humoru i radości życia — najzabawniejszych przygód miłosnych i pikantnych niedopowiedzeń.

NOWOCZESNY CASANOWA

W roli głównej brawurowy amant — najmiłszy z Don-Juanów

HARRY LIEDTKE

oraz dwie najładniejsze artystki ekranu

Lia Eibenschutz i Truus van Aallen.

Karnawałowa wesołość. — Spłot najzabawniejszych „qui-pro-quo”. — Rewja najzgrabniejszych nówek i tualet.

„Popsu e” z Warszawy

zmieniają system wypłat. Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym zarząd kasy chorych otrzymał z okręgowego urzędu ubezpieczeń bardzo ważny okólnik w sprawie wypłat ubezpieczonym zasiłków pogorogowego i pokarmowego.

Zywność i opał dla bezrobotnych.

Prowadzona przez urząd zasiłkowy magistratu rejestracja bezrobotnych, uprawniających do korzystania z pomocy żywnościowo-opalowej, dobiega końca.

Składki na rodzinę Ciesińskich.

Wczoraj w dalszym ciągu w licznych fabrykach zbierano składki na matkę-starszą, p. Ciesińską oraz jej córeczkę.

HANDEL RADJO - ELEKTROTECHNICZNY

W ostatnim roku dał się zauważyć u nas, ogromny wzrost liczby przedsiębiorstw handlowych branży elektrotechnicznej i radiowej.

Właściciel tej firmy p. H. Gottlbowski

po kilkuletnim pobycie zagranicą w największych w Europie zakładach elektrotechnicznych, uzbromny w fachową wiedzę, wrócił do Łodzi, gdzie założył sobie mały skład materiałów elektrotechnicznych.

Dr. med. J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm) Piotrkowska 121, m. 3 fr. II p. tel. 64-21. przyjmie od 12.30 do 2-3

PEŁNA TABELA

wczorajsze ciągnięcia 4-tej klasy 18 loterii państwowej

Table with multiple columns of numbers representing lottery results. Includes sections for 'ZI. 80,000 na nr. 43019', 'ZI. 10,000 na nr. 142328', 'ZI. 1,000 na nr. 64681', 'ZI. 800 na nr. 14118, 64234, 78254, 99034', 'ZI. 600 na n-ry: 34154 55731 59080', 'ZI. 500 na n-ry: 3072 598 7 7797', 'ZI. 400 na n-ry: 1020 1226 6111', and 'STAWKI'.

Z ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELI MUZYKI.

Staraniem Łódzkiego Związku Zaw. Nauczycieli Muzyki, w niedzielę, dnia 10 lutego, o godz. 4 i pół po poł. w lokalu konserwatorium, Traugutta 9, prof. Karol Strominger z Warszawy wygłosi odczyt „O muzyce współczesnej”.

ZABAWA ELEKTROMONTERÓW.

Sekcja elektromonterów przy zw. metalowców urzędza dnia 9 lutego o godz. 9 wieczór zabawę taneczną z wielce urozmaiconym programem w sal. zw. majstrów fabrycznych, Żeromskiego 74-76.

W dniu 9 lutego 1929 r. o godz. 9 m. 30 w kościele św. Józefa odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy

Alexandra Kraśniańskiego zmarłego w dniu 7 stycznia w Zakopanem, na które zaprasza rodzinę, przyjaciół, kolegów i znajomych. Żona.

Premja nieuczciwość.

Znana jest i powszechnie powtarzana historia t. zw. cen i przysięgi w Anglii. Istniał bowiem zakaz wywożenia złota, chyba, że eksporter zaprzysięgi, że pochodzi ono z przywozu, złoto zaprzysiężone było droższe od niezaprzysiężonego, a różnicę ceny nazywano premją przysięgi. Można ją było nazwać w niejednym wypadku niewątpliwie premją krzywoprzysięstwa, albo nieuczciwością.

Komisja ankietowa dokonała próby całkowitej z konieczności fragmentarycznej lokalnej obliczenia ilościowego dla niektórych przedsiębiorstw ceny nieuczciwości podatkowej w zakresie podatku obrotowego.

Komisja, badając tytułem próby stonki częstochowskie, ustaliła tego minimum obrotu pieczywem na rok 9,6 milj. zł. Podatkowo uchwycono obrót piekarni na 3-661.815 złotych. Nie zapłacono podatku od pieczywa za 5.635.185 złotych. Jest to nie wiele mniej aniżeli 60 procent całości. Komisja zadała sobie trud ustalić, że na jednego piekarza częstochowskiego wyprda ukrócenie podatkowe w kwocie 1452 złotych oraz 36 groszy.

Jak widać premja — opłacana za uchybienie obowiązkowi obywatelskiemu tudzież niebezpieczeństwo odcięcia kar prawem przewidzianych — jest w naszym kraju (pozwalamy sobie zjawisko zgeneralizować) bardzo wysoka. Niewątpliwie nie niższa niż swego czasu w wysocy moralnej Anglii.

Premja nieuczciwości podatkowej po winna zdaniem naszym jeszcze w jednym sensie znaleźć należyte i właściwe odzwierciedlenie. Trzeba by np. ustalić ile przeciętnie zarabia na czysto ów piekarz częstochowski a następnie określić, jaką część jego czystego zarobku wynosi ukrócenie skarbowi sumka 1452 złote i 36 groszy.

Wyrażamy głębokie przekonania, że dla przeciętnego piekarza w budżecie miesięcznym 121 zł. 03 groszy jest nader poważną pozycją. Jeżeli do niej doliczymy dalej analogicznego pochodzenia „zyski” na innych podatkach, kto wie czy nie możnaby omawiane źródło „dochodów” piekarza z Częstochowy przyjąć na jakieś 150 — 175 złotych, a może i więcej miesięcznie. Pamiętajmy na leży, że dla tej kategorii pod. dochodowy wymierza się przeważnie na podstawie orzeczonej dochodowości ustalonego obrotu, a więc ukrócenie w podatku obrotowym w następstwach powielokrotnia się.

Relacja premji nieuczciwości do dochodu podatnika dała dopiero należyte wyobrażenie o jej opłacalności.

Podatnik daży przedewszystkiem do zachowania swego że tak powiemy — status quo. Gotów jest nawet w wypadku obniżenia stawki płacić podatek w dotychczasowej wysokości, ponieważ nie uczciwość wtedy się mniej opłaca i premja nieuczciwości i karalności zamienia się na legalną premję oszczędności na obniżeniu podatku. Z tego ukrytego źródła niewątpliwie płynęły dochody skarbu w pod. obrotowym, które z nadmiarem wyrównywały uszczerbek wywołany obniżeniem stawek.

Na to również źródło — jak widać — u piekarza częstochowskiego, tak obfite i bogate — może liczyć minister skarbu przy zamierzonej reformie.

Kapelusznicy

przeciw importowi towarów zagranicznych.

W stowarzyszeniu detalistów wojew. łódzkiego (Piotrkowska 69) odbyło się walne zebranie kupców branży męskich kapeluszy.

Zebrań w dłuższej dyskusji zastawiali się nad metodami zracjonalizowania tego handlu, a szczególnie nad sprawą propagowania krajowych wyrobów i zwalczanie coraz to zwiększającego się importu zagranicznych kapeluszy.

Wybrany został zarząd sekcji na czele z pp. Sieradzkim, Kapelusznikiem i Turbinierem.

Tarcia kartelu z rynkiem.

Tkacze nie kupują przędzy. — Przedsiębiorcy irwają przy postawionych kondycjach.

Od pierwszego lutego obowiązują warunki sprzedażne ustalone przez „Zrzeszenie przedziałów bawełny w Polsce”. Jeden z najpoważniejszych przedstawicieli drobnego przemysłu informuje nas o stanowisku, jakie zajęli średni i drobni tkacze w stosunku do kondycji kartelowych.

Zgodnie z temi wyjaśnieniami drobnego przemysłu uważa, iż żądania kartelu są dla niego bardzo uciążliwe. Przemysł ten liczy się wobec tego z możliwością przeprowadzenia przez kartel pewnych zmian w ustalonych warunkach. Zdaniem drobnego tkaczy, — gdyby kartel zmian tych przeprowadzić nie chciał, ustalone warunki same przez się staną się nierealne. Dotychczas jednak przemysł drobny do kartelu przedziałników dezzyderatów swych jeszcze nie zgłosił. Drobny przemysł wstrzymuje się narazie w pokrywaniu swego zapotrzebowania przędzą bawełnianej.

Wybitny przedstawiciel kartelu za-

pytany przez nas w identycznej sprawie odpowiedział co następuje:

— Abstynencja na rynku przędzy ujawniona jeszcze przed dniem pierwszego lutego utrzymuje się nadal w całej rozciągłości. Nie zmienia to jednakże naszego stanowiska. Zapewnić mogę, iż wszyscy przedsiębiorcy zblokowani w naszym zrzeszeniu wypełniają przyjęte przez siebie zobowiązania i pod żadnym pozorem nie pozwolą, aby warunki kartelowe były lekceważone.

Mimo silnej abstynencji kupujących, przeprowadziliśmy już szereg transakcji na zasadzie kondycji kartelu.

Pewni jesteśmy, iż w najbliższej już przyszłości stosunki rynkowe ułożą się, stosownie do zamierzenia kartelu.

Pewne tarcla i to w pierwszych dniach działalności zrzeszenia były do przewidzenia. Podkreślam raz jeszcze — mówił nasz informator, — iż nie zraża nas chwilowa abstynencja klientów w dokonywaniu transakcji.

Cer.

Sytuacja na rynku włókienniczym.

Horoskopy na najbliższą przyszłość nie są pomyślne.

Na rynku włókienniczym panuje obecnie niemal zupełna stagnacja. Interesy robione są w rozmiarach nader nikłych, i to zarówno dotyczy gotówkowych, jak i kredytowych transakcji. Na ten stan rzeczy wpływają trzy czynniki:

Przedewszystkiem daje się odczuć spóźniona zima. Zwykle w lutym zainteresowanie artykułami letnimi było już znaczne, natomiast przy panujących obecnie mrozach nie zaznaczy się ono zupełnie, a jeśli nawet były dwa lub trzy dni zainteresowania to wskutek mrozów okazało się ono przejściowe. W związku z tem zjazd kupców, szczególnie małopolskich jest minimalny.

Drugim czynnikiem, wywołującym ujemną sytuację jest brak gotówki, drożyzna kredytu i stałe utrzymywanie się stopy procentowej w dyskoncie prywatnym na wysokim poziomie — 2 proc. miesięcznie.

Wreszcie trzecim czynnikiem, który ujemnie wpływa na sytuację jest to, że rynek nie jest jeszcze zorientowany, jak

w praktyce wpłynię na łódzkie życie gospodarcze kartelizacja przemysłu włókienniczego. Dotychczas, zanim przemysł uległ skartelizowaniu, gdy wielki przedziałnik chciał sprzedać partję towaru odbiorcy, którego zdolności kredytowej nie znał, posługiwał się lokalnym agentem. Agent nie tylko wyszukiwał od biorcę, względnie odbiorcom przędzy dał odpowiedni materiał, ale i przyjmował na siebie obbligo żyrowe. Obbligo to, aczkolwiek w wielu wypadkach realnej wartości gwarancyjnej nie miało, jednak umożliwiało dokonanie transakcji.

Dzisiaj wobec oczekiwanej bliższnia producenta przędzy i jej odbiorcy, rola agenta lokalnego spada, a jak to bliżnienie w praktyce wyglądać będzie pokazuje dopiero przyszłość. Powstaje nieokreśloność sytuacji na świeżo skartelizowanym rynku.

Zdaniem poważnych osobistości w przemyśle i handlu łódzkim, horoskopy na najbliższą przyszłość nie są pomyślne.

(L. B.)

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
CZEKI: Belgja 124.02 Holandia 357.35, Londyn 43.27, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84 i pół, Praga 26.38 1/4, Szwajcaria 171.59, Wiedeń 125.27, 125.28, Marka niemiecka 211.76.

AKCJE
Bank Dyskontowy 138, Bank Polski 192, 194.50 Bank Przem. Lwów 95, Bank Zachodni 90, Bank Zarobkowy 85, Sita i Światło 144, Firley 52, 53.50, Węgiel 95.50, 95, Nobel 21, Lilpop 37.25, Ostrowieckie 106 105.50 105, Rudzki 44, 43.25, Starachowice 36.50, 37.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.
Pożyczka inwestycyjna 111, 110.50, pożyczka stabilizacyjna 92, dolarówka 103.75, 103, 103.25, 5 proc. konwersyjna 67 5 proc. konwers. kol. 59, dolarowa 85, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.65, 49.25, 5 proc. m. Warszawy zł. 53.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 70 5 proc. m. Łodzi 50, 8 proc. m. Łodzi 64.75, 65, 8 proc. m. Piotrkowa 61, 50, 10 proc. m. Siedlec 71.75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 6 lutego. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.03, luty 10.02, marzec 10.09 kwiecień 10.12, maj 10.18, czerwiec 10.17, lipiec 10.20, sierpień 10.18, wrzesień 10.11

październik 10.07, listopad 10.05, grudzień 10.05, loco 10.28.

Liverpool, 6 lutego. — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 17.82 listopad 18.32, grudzień 18.31, loco 18.15.

Aleksandria, 6 lutego. — Bawełna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: marzec 36.21, maj 36.63, lipiec 38.88, listopad 37.10, Ashmouni: luty 21.78, kwiecień 22.28, czerwiec 22.73, sierpień 23.05, październik 23.45.

Nowy Jork, 6 lutego — Bawełna amerykańska. Otwarło: marzec 19.61—19.52, maj 19.68—19.70, lipiec 19.35, Srodek I (w nawiasach srodek II): styczeń (19.20—19.21), marzec 19.65—19.66 (19.63—19.65), maj 19.72 (19.71—19.72), lipiec 19.40 październik 19.24—19.26) Zamknięcie: luty 19.58, marzec 19.72, kwiecień 19.75, maj 19.79—19.80, czerwiec 19.63, lipiec 19.46—19.48, sierpień 19.41, wrzesień 19.39 październik 19.38, listopad 19.36, loco 19.95.

Nowy Orlean, 6 lutego — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.96, marzec 19.14, maj 19.11, lipiec 19.20, październik 18.96—18.97, grudzień 19.01, loco 18.88.

Idąc na BAL

pamiętaj, że „DINOL” piwny niezawodny środek od POTU zapewni Ci powodzenie.

Łódzki Żydowski Teatr ARARAT

Rejewo-Kameralny — Kierownik: M BRODERSON.

Dzisiaj 2 przedstawienia karnawałowego programu p. t.

„MASKARADA”

Pocz. 7.45 (env. po ularne) i 10 wiecz. Jutro tylko jedno przedstawienie. Pocz. 4 po poł. Kasa czynna od g. dz. 6-ej wiecz., w sobotę od 1.30 po poł.

Kartel dywaniarzy

obejmie na razie 5 firm.

Na terenie krajowego związku przemysłu włókienniczego prowadzone są pertraktacje, mające na celu skartelizowanie przemysłu dywanów. Podpisanie umowy nastąpi jeszcze w tych dniach. Od inicjatorów tej akcji dowiadujemy się następujących szczegółów.

— Rozmowy w sprawie podpisania umowy kartelowej, ustalającej wyłączenie warunków sprzedażnych, (z weliminowaniem tabeli cen), prowadzi 5 przedsiębiorstw wyrabiających w Polsce dywany.

Są to firmy: Warszawska fabryka dywanów „Dywan”, Aleksander Miller Sp. Akc., Starzycka Manufaktura M. B. Szeps, Pluszowa Manufaktura Teodor Finster, Maysel i S-ka.

Poza temi firmami, mającymi siedzibę w Warszawie, Tomaszowie i Łodzi, istnieją jeszcze w kraju mniejsze bielskie fabryczki, które jednak kartelem nie zostaną objęte, gdyż wyrabiają zupełnie inne gatunki dywanów.

Przyszły kartel dywaniarzy, zamierza ustalić termin kredytu przy pokrywaniu należności na 5 miesięcy.

Zaznaczyć nawiasem należy, iż na rynku dywanów panują znacznie pomyślniejsze konjunktury, aniżeli w innych gałęziach handlu włókienniczego. Na rynku tym konkurencja zagraniczna jest uniemożliwiona ochroną celną, zaś produkcja młodego przemysłu krajowego nie tylko, że nie przerasta, ale znacznie ustępuje, normalnemu zapotrzebowaniu. Okoliczność ta powoduje, iż za dywany osiąga się korzystniejsze warunki pokrycia, i powyżej wskazane zamierzenie organizującego się kartelu uda się z pewnością zrealizować.

— c. —

Podatek obrotowy

od procentów dyskontowych.

W związku z upływającym w dniu 15 lutego terminem składania zeznań o obrocie, osiągniętym w 1928 r., stowarzy szenie kupców m. Łodzi, poinformowało się w ministerstwie skarbu w sprawie wliczania odsetek dyskontowych. Na podstawie uzyskanych informacji odsetki te winny być zaliczone do przychodu brutto.

Ministerstwo wyjaśniło również iż w wypadku, gdy przedsiębiorstwo otrzymało od klienta weksle za sprzedane towary wraz z odsetkami za dyskonto tych weksli względnie, gdy sprzedawca towaru oprócz weksli pobiera odsetki dyskontowe gotówką, to odsetki zarówno w pierwszym, jak i drugim wypadku winny być wliczone do obrotów przedsiębiorstwa.

W myśli więc powyższego wyjaśnienia ministerstwa procenty za dyskonto stanowią składową przychodów brutto za sprzedane towary.

— j. —

WYMIANY PODATKU DOCHODOWEGO.

W tych dniach rozpoczęły prace komisje do spraw podatku dochodowego, działające przy urzędach skarbowych przy udziale rzeczoznawców branżowych, delegowanych przez organizacje kupieckie i przemysłowe.

Komisje te przystąpiły już do wymiarów podatku od dochodu osiągniętego w ubiegłym 1928 roku.

— j. —

OFIARY

złożone w administracji „II. Republiki”

1. Pracownicy składu blacharskiego firmy W. Modrzejewski, (Miedziana 4), składają dla matki i siostry s. p. Ciesińskiego 10 złotych.

2. Zamiast wieńca na grób s. p. Ciesińskiego składają robotnicy firmy Karol Eisert a) oddział przedziałnia i zespół z 208 70gr., b) oddział tkalnia 170 zł. dla chorej matki i siostry s. p. Ciesińskiego.

3. Robotnicy fabryki H. Szlee (2 osągowa 2), złożyli na ręce matki s. p. Ciesińskiego zł. 206 80 gr.

CAŁA ŁÓDŹ BĘDZIE OBECNA NA REDUCIE PRASY P. t. „POŻEGNANIE KARNAWAŁU“

W poniedziałek 11 lutego o godz. 11 wiecz. w Sali Filharmonji.

MOC ARTAKCJI. — RULETA. — 2 ORKIESTRY. — MOC NIESPODZIANEK. — BEZ KAROTY.

Przedprzedaż biletów w cenie złotych 10 odbywa się codziennie w cukierni „Esplanada”. — Bilety ulgowe w cenie zł. 5 dla urzędników państwowych, komunalnych i wojskowych nabywać można codziennie w Syndykacie Dziennikarzy, Zachodnia 72, od 9-ej do 2-ej po poł.



TEATR MIEJSKI

Jutro o godzinie 4 po południu oraz w niedzielę o godz. 8.30 dane będą przedstawienia z udziałem uroczej artystyki Teatru Polskiego w Warszawie Marji Malickiej. Partnerem jej będzie Aleksander Weglerko, który wobec powodzenia, jakim cieszą się jego występy, przedłuża swój pobyt na naszej scenie.

W sobotę po południu dany będzie „Świt dzień i noc” (ceny popularne), w niedzielę wieczorem „Prawdziwa miłość”.

Bilety w cukierni Gostomskiego.

„Pygmalion”
Cieszy się tak wielkim powodzeniem, że grany będzie oprócz dzisiejszego i jutrzejszego wieczoru jeszcze dwa razy w przyszłym tygodniu — we wtorek i w środę — wszystkie przedstawienia po cenach popularnych.

„Hinkeman” Tollera
będzie najbliższą premierą Teatru Miejskiego w piątek przyszłego tygodnia. Inscenizacja i reżyserja Edmunda Wiercińskiego. W roli tytułowej Artur Socha. W głównych rolach kobiecych: Hilda Skrzydłowska i Antonina Dunajewska; w ważniejszych męskich: Michał Złnic i Franciszek Brodniewicz.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj „wielki dzień” naszej drugiej sceny — premiera sensacyjnej sztuki francuskiej Szymona Gantillona „Maja” w 9 obrazach z prologiem i 3-ma intermedjami.

Role główna dziewczyny ulicznej gra Janina Morska, role jej towarzyszy pp.: Dąbrowska, Faleńska, Śląska, Zabczyńska; w ważniejszych

Wspaniałe zwycięstwo Polski w Zakopanem. Bron. Staszek-Polankówna — najlepszą narciarką świata Trzeci dzień międzynarodowych zawodów narciarskich.

Zakopane, dn. 7 lutego 1929 r.

Zainteresowanie międzynarodowymi zawodami narciarskimi FIS-y ani na chwilę nie słabnie. Kto żyw, ciągnął dziś na Gubałówkę, gdzie odbył się start **emocjonującego biegu pań, do którego zgłoszona była imponująca liczba około 30 zawodniczek.**

Na starcie, gdzie panował olbrzymi ruch, dowiadujemy się, że dwie węgierki: hr. Marijana Szapary i siostra jej Gabrielle hr. Szapary oraz włoszka Lea Szeibler nie startują. Konkurencja rozgrywa się więc między polkami, czeszkami z HDW i SWAZ-u oraz jedną za wodniczką Szwajcarii de Latour Jossy **Faworytką ogólną jest nasza młodocia**

na mistrzyni Bronia Staszek Polankówna.

rolach męskich: włocha norwega, angiłka, francuza, tatar i hindusa — pp.: Krzemiński, Pabliśiak, Chodecki, Tatarski, Woszczerowicz i Damiński. Inscenizacja i reżyserja Konstantego Tarkiewicza.

Ostatnie powtórzenia „Murzyna” dane będą jutro po południu — o godz. 3-ej, w niedzielę o godz. 5-ej (ceny niższe) oraz we wtorek przyszłego tygodnia.

na mistrzyni Bronia Staszek Polankówna.

Jako najgroźniejszą jej rywalkę wymieniamy znaną sportwomen czeską Friedlaenderową Hawlową. Istotnie oobie wspomniane zawodniczki usadowiły się na pierwszych dwóch miejscach, jednakowoż o zażartej konkurencji nie można tu mówić, albowiem nasza **Semiramis narciarska „Bronia”** nie ma zdaje się na całym świecie konkurentki. Przy była ona do mety w doskonałej formie budząc ogólny podziw wśród gości za granicznych. Prezes Międzynarodowej Federacji Narciarskiej plk. Holmquist wyraził swój podziw dla tego fenomenu kobiecego sportu narciarskiego.

Gdy tylko ukazał się na mecie na Wilczniku numer 15-ty, numer naszej znakomitej narciarki, zerwał się huragan długoniemiłkanych oklasków Wiwatom i oklaskom nie było końca. Tłum porwał „Brońcie” na ramiona, długo jeszcze wiwatując na jej cześć.

Trasa biegu prowadziła z Gubałów-

ki z pod krzyża zjazdem do Zakopanego przez Sobiechówkę, a stąd polami na mecie, która znajdowała się na Wilczniku. Przestrzeń wynosiła około 5 km. z różnicą spadku do 300 metrów. Warunki śniegowe bardzo trudne, albowiem śnieg zlodowaciał.

Ruszyli... W miarę posuwania się wskazówki na zegarze zdenerwowanie na mecie rośnie. Na usta wszystkich ciśnię się jedno tylko pytanie: **Czy Bronia zwycięży?** Ale otóż i ona. Uśmiechnięta wpada na mecie. Ma czas wspaniały 31 minut 34 sek. Dłuższą wypada nam chwilę czekać na drugą. Gwiazda czeskiego SWAZ-u **Friedlaenderowa** zdobywa drugie miejsce czasem 34 i pół minuty. Trzecie miejsce przypada znów polce, bylej mistrzyni **Eli Ziętkiewiczowej** która ma czas 35 min. 20 sek. Na czwartym miejscu usadowiła się **Stopkówna** z czasem 36 min. 30 sek.

Sukces zawodów dzisiejszych jest pierwszorzędnym.

W. S.



KAŻDA dobra i staranna gospodyni dba o wzorową czystość garnków, rondli i wszystkich wogóle naczyń kuchennych przede wszystkim ze względów higienicznych, a następnie — estetycznych.

Nie jest tak łatwo utrzymać wszystko stale w stanie wzorowej czystości! Jedynie przy pomocy Vim'u daje się to uskutecznić.

Przedewszystkiem moczyć przez chwilę dany przedmiot w wodzie gorącej, trzec przedmioty wilgotnym gałgankiem posypanym Vim'em, a następnie doprowadzać do polysku miękką ścierką.

System puszek Vim'u jest bardzo praktyczny, a metalowe dno zabezpiecza od przenikania wody do puszeki.

VIM

Vim sprzedaje się w małych paczkach jak również i w dogodnych puszkach.

SĄD OKRĘGOWY W ŁÓDZI.

na posiedzeniu w dniu 3 lutego 1929 r. postanowił:

- 1) ogłosić upadłość firmie „Łódzka Łuszczarnia” wł. J. B. Zytnicki, Józefa Binema Zytnickiego i Abrama Olszera;
- 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć początkowo na dzień 12 października 1928 r.;
- 3) zamianować sędzią komisarzem sędzię handlowego K. Rosiaka, a kuratorem adwokata Henryka Abramowicza;
- 4) oddać pod dozór policyjny Józefa Binema Zytnickiego i Abrama Olszera;
- 5) nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłych oraz współników, gdziekolwiek się one znajdują;
- 6) dokonać publikacji wyroku;
- 7) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Sędzia komisarz upadłości firmy „Łódzka Łuszczarnia” wł. J. B. Zytnicki, Józefa Binema Zytnickiego i Abrama Olszera na zasadzie art. 447-480 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej firmy oraz współników, aby stawili się dnia 16 lutego o godz. 10 i pół w sali Nr. 37 Sądu Okręgowego w Łodzi, celem uformowania listy wierzycieli oraz dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości.

Sędzia — Komisarz K. Rosiak
Za zgodność kurator
H. Abramowicz, adwokat.

RAUT

DLA RODZICÓW i RADY PEDAG.
GIMN. IM. ORZESZKOWEJ
ODBĘDZIE SIĘ 9 B. M. O GODZ. 10-EJ. WIECZ.
W LOKALU SZKOŁY
DYREKCJA.

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko lekarza weterynaryjnego Rzeźni Miejskiej z uposażeniem III st. sł. pracowników miejskich (VII st. sł. pracowników państwowych wraz z 15 proc. dodatkiem komunalnym).

Od kandydatów wymagane jest:

- a) własnoręcznie napisane podanie wraz z dokładnym życiorysem;
- b) ukończone studia weterynaryjne;
- c) świadectwa z dotychczasowej praktyki;
- d) świadectwo obywatelstwa.

Oferety należy składać do Wydziału Zdrowotności Publicznej (Plac Wolności Nr. 1, pokój Nr. 9) do dnia 1 marca 1929 roku.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul. **Andrzeja 5**
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.

Dr. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne.
Instytut Röntgen leczniczy i światło lecznicze.
Lampa kwarcowa
Al. Kosciuszki 27-4
Tel. 51-78.

Dr.

Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
TEL. 44-92
przyjmuje od 2—7 po poł i 8—9 wiecz w niedziele i święta od 11—1.

Dr.

W. BALICKA

przeprowadziła się na ul. **Sienkiewicza 95** przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12 do 4 i 7—8 codziennie tylko kobiety i dzieci

PALACZ

do fabryki od zaraz poszukiwany

Zgłosić się w kancie rze. Kilińskiego 192



Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy, niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 20 lutego 1929 r. odbędą się przymusowe licytacje u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- P-ła 9-ta 7.2 — PRZYMUSOWE LICYTACJE.**
- 1. Borkenstein Jakób, Konstancyńska Nr. 38, różne meble.
 - 2. Chaber Hersz, Konstancyńska 69, różne meble, zyrandol.
 - 3. Cukierman Abram, Konstancyńska Nr. 30, maszyna do pisania.
 - 4. Federman Rafał, Woborska 24 meble, maszyna do szycia.
 - 5. Fajersztajn Mojżesz, Woborska 10, szprotki, sardyńki.
 - 6. Gruszkowski L. Aleksandrowska 11, meble.
 - 7. Goldberg Em Pomorska 87, meble.
 - 8. Goldberg Sz. Pi. Wolności 10, kredens.
 - 9. Guttman A. Pi. Wolności 11, meble.
 - 10. Jasiński Teodor, Północna 36, pianino.
 - 11. Janicki W. Klonowa 13, koł i dorozka.
 - 12. Izakowicz L. Konstancyńska 35, meble.
 - 13. Kapelusz E. Pi. Wolności 10, biurko, meble.
 - 14. Konowa R. Pomorska 67, różne meble.
 - 15. Karpp Eugenia, Pomorska 19, meble.
 - 16. Kalńska R. Zgierska 8, meble zyrandol, maszyna.
 - 17. Kowalski P., Pomorska 4, maszyna do szycia, waga, nóż do papieru.
 - 18. Krakowski I. Zgierska 73, maszyna do pisania, biurka, szafy.
 - 19. Lewkowicz I. Woborska 10, meble.
 - 20. Landau L. Konstancyńska 10, meble.
 - 21. Lichtensztajn I. H. Jerzego 20, szafa z lustrem.
 - 22. Millin i Górecki, Pomorska 83/85, urządzenie biurowe.
 - 23. Minberg M., Konstancyńska 24, szafa z lustrem.
 - 24. Moncarz P. Północna Nr. 21, meble.
 - 25. Młynarski J., Konstancyńska 12, meble.
 - 26. Nowak J., Konstancyńska 40, kredens.
 - 27. Olszer M. Pomorska 57, różne meble.
 - 28. Pilawczyk St., Klina 4, maszyna do szycia, meble.
 - 29. Rzepnik H., Maurera 4, meble.
 - 30. Rozenblum Sz. Pomorska 4, pianino, meble.
 - 31. Russak J., Konstancyńska 30, kredens.
 - 32. Rogoziński M. Pomorska 34, i grempl maszyn.
 - 33. Rozman J. D. Konstancyńska 33, meble.
 - 34. Rostajn A., Konstancyńska 11/13, waga, różne meble.
 - 35. Rozman J. D., Konstancyńska 33, meble.
 - 36. Rzepnik H., Maurera 4, meble.
 - 37. Silber Sz. R. Konopnickiej 5, pianino.
 - 38. Sapiński K., Szkoła 23, meble, fortepian.
 - 39. Szajnrok M. A. Konstancyńska 98, kasa ogniortwała, meble.
 - 40. Wodziński R., Konstancyńska 5, meble pianino, maszyna do szycia.
 - 41. Wajntraub L., Woborska 12, duże szafy.
 - 42. Zarzewski Izr., Pomorska 3, meble, maszyna do szycia.
 - 43. Zilberberg A., Zgierska 9, stół bilardowy.
 - 44. Branzel Ch., Pomorska 25, szafa z lustrem.
 - 45. Bursztyn J. M. Północna 23, meble.
 - 46. Cepowski Fr., Lagiewnicka 34, zegar.
 - 47. Elke Rajnold, Brzezińska 49, 2 wagi.
 - 48. Frag-bitefret I., Franciszkańska 41, warsztaty tkackie z przyborami.
 - 49. Fiszer Fr. Spadk Długosza 41/43, kasa ogniortwała, 5 biurka.
 - 50. Gelblum H., Pomorska 87, meble.
 - 51. Goldberszt M., Konstancyńska 9, meble.
 - 52. Jeruzalem M., Pomorska 23, meble.
 - 53. Joffe Sz., Pomorska 1, meble.
 - 54. Krell M., Woborska 4, stołki.
 - 55. Klajn H., Woborska 9, meble.
 - 56. Kinas J., Woborska 26, szafa.
 - 57. Kifer Sz., Woborska 10, meble.
 - 58. Kaulman A., Aleksandryjska 18, meble.
 - 59. Kenig U., Pomorska 4, meble, maszyna do szycia.
 - 60. Lichman G., Aleksandryjska 28, szafa.
 - 61. Liberman Ch., Gdańska 8, meble.
 - 62. Lewkowicz I., Gdańska 8, meble.
 - 63. Pilecki E., Konstancyńska 80, meble.
 - 64. Piotrkowski Pomorska 6, meble.
 - 65. Przedborski N., Północna 25, meble.
 - 66. Rotszajn A., Konstancyńska 11/13, meble.
 - 67. Słokawska M., Konstancyńska 21, meble.
 - 68. Srebrny A., Konstancyńska 21, meble.
 - 69. Stencel T., Pomorska 19, meble.
 - 70. Szmaraqd Sz., Woborska 37, meble, waga.
 - 71. Woiciechowski L., Aleksandrowska 33, meble.
 - 72. Wolman I., Aleksandryjska 34, maszyna do szycia.
 - 73. Wajngot M., Gdańska 5, meble, kasa ogniortwała.
 - 74. Wolkowicz A., Gdańska 9, meble.
 - 75. Zajsman I., Konstancyńska 59, meble.
 - 76. Zylberberg A., Zgierska 9, meble.
 - 77. Żołądź A., Aleksandryjska 22, meble, maszyna do szycia.
 - 78. Zylberman H., Franciszkańska 30, meble.
 - 79. Zylber R., Konopnicka 5, meble, maszyna do szycia.

W dniu 21 lutego 1929 r., między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu

- 82. Auerbach H., Zielona 6, kredens.
- 83. Borensztajn M., Wschodnia 44 2 stoły.
- 84. Braun J., Południowa 9, meble, pianino.
- 85. Blumenfeld M., Piotrkowska 18, meble.
- 86. Bilander I., Piramowicza 14, meble, kasa ogniortwała.
- 87. Biterman A., Sienkiewicza 15, meble.
- 88. Bajgelman i Korngold, Moniuszki 1, pianino, meble.
- 89. Borsztajn M., Andrzejca 43, kredens.
- 90. Baharier M., Narutowicza 38, meble.
- 91. Dahlig M., Piotrkowska 35, meble.
- 92. Dawidowicz Sz., Piotrkowska 79, meble.
- 93. Działoszyński N., Wschodnia 43, meble, telefon.
- 94. Eisner A., Narutowicza 24, meble.
- 95. Eljason A., Zachodnia 37, meble.
- 96. Engel A., Kilińskiego 86, meble.
- 97. Eiger Sz., Gdańska 46, zegar.
- 98. Eisenberg, Al. I Maja 22, zegar.
- 99. Ferster J., Wschodnia 57, meble.
- 100. Fabrykant N., Gdańska 46, biurko.
- 101. Fajwicz H., Cegielińska 57, meble.
- 102. Fiszer I., Żeromskiego 1, fortepian.
- 103. Ferster H., Wschodnia 74, meble.
- 104. Minor Al. Kościuszki 22, meble.
- 105. Gohell Sz., Cegielińska 46, przedział.
- 106. Gessner G., Kilińskiego 24, 2 kasy ogniortwałe.
- 107. Gutman A., Żeromskiego 24, meble.
- 108. Goldamer O., Kilińskiego 74, kasa ogniortwała, biurka.
- 109. Glikzman I., Zawadzka 30, meble.
- 110. Groskopf i Leczycki Lipowa 27, meble.
- 111. Horowicz A., Zawadzka 20, maszyna do szycia, meble.
- 112. Jelinowicz S., Piramowicza 14, meble, fortepian.
- 113. Jauch J., Kopernika 8, meble, maszyna do szycia.
- 114. Fisz J., N. Cegielińska 18, pianino.
- 115. Kon A., Narutowicza 22, meble, kasa ogniortwała.
- 116. Kosoński Ch., Zawadzka 4, meble.
- 117. Kwaśner J., Nawrot 4, meble.
- 118. Kon D., Południowa 24, meble.
- 119. Krakowski B., Południowa 36, meble, pianino.
- 120. Kac P., Zielona 8, meble, pianino.
- 121. Kagan M., Andrzejca 43, kredens.
- 122. Kroshorn Ch., Zawadzka 6, meble, maszyna do szycia.
- 123. Kawenoki J., Zawadzka 50, meble.
- 124. Krauskopf E., Piotrkowska 31, meble.
- 125. Lewin Sz., Kilińskiego 86, pianino, meble.
- 126. Luniakowa O., Przejazd 2, pianino.
- 127. Lewkowicz I., Narutowicza 7, 3 szt. towaru.
- 128. Lichtenberg R., Piotrkowska 43, pianino, meble.
- 129. Lewin L., Zakatna 13, meble.
- 130. Lichtenberg B., Piotrkowska 64, meble, kasa ogniortwała.
- 131. Lewin Sz., Kilińskiego 86, meble, pianino.
- 132. Lemberger, Al. I Maja 21, meble.
- 133. Lembergowa K., Al. I Maja 21, kredens.
- 134. Lewkowicz M., Piotrkowska 60, pianino.
- 135. Lwow J., Gdańska 81, maszyna do pisania.
- 136. Lewin Sz., Kilińskiego 86, kredens.
- 137. Markusfeld N., Cegielińska 114, meble.
- 138. Malarow M., Cegielińska 10, meble.
- 139. Milrad S., Wschodnia 21, meble, zyrandol.
- 140. Milrad A., Lipowa 39, meble.
- 141. Myśliborski I., Kilińskiego 36, meble.
- 142. Majer A., Cegielińska 45, meble.
- 143. Milrad J., Piotrkowska 20, 50 mtr. towaru.
- 144. Prusznowski I., Al. I Maja 20, meble.
- 145. Patron E., Narutowicza 21, meble.
- 146. Prasse R., Żeromskiego 52, papier, pianino.
- 147. Pitel M., Zachodnia 34, kredens, pianino.
- 148. Piątkowski F., Piotrkowska 89, towary galanterijne.
- 149. Reingold H., Piotrkowska 88, meble.
- 150. Rabinowicz J., Wschodnia 50, meble, kasa ogniortwała.
- 151. Rozenal L., Zawadzka 20, meble.
- 152. Rubinsztajn D., Piotrkowska 85, 4 biurka.
- 153. „Rekord” firma, Zawadzka 20, waga, 2 maszyny do pakowania, maszyna do pisania.
- 154. Rozenberg B., Piotrkowska 103, kasa ogniortwała, biurko.
- 155. Reichsztajn M., Przejazd 36, kasa ogniortwała.
- 156. Rozenberg M., Gdańska 84, kredens.
- 157. Szpigel A., Piotrkowska 38, 100 mtr. materjału.
- 158. Szapiro H., Piotrkowska 66, meble.
- 159. Szezynger J., Żeromskiego 31, meble.
- 160. Sztajn H., Leszno 41, kasa ogniortwała, maszyna do pisania, biurko.
- 161. Słobieski, Przejazd 2, 200 szt. foteli.
- 162. Szajnrik M., Zawadzka 26, tremo.
- 163. Taub Rywka Symba i Chil, Piotrkowska 22, zegar, kredens.
- 164. Traube J., Zawadzka 17, kredens, zegar.
- 165. Tauman Maurycy i Louric, Piotrkowska 53, pianino.
- 166. Terkelbaum B. cis., Zawadzka 5, meble.
- 167. Tyber A., Al. Kościuszki 21, stół.
- 168. Tajch J., Gdańska 40, kredens.
- 169. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, kredens.
- 170. Wajnberg H., Kilińskiego 86, dywany, meble różne.
- 171. Włodarski P., Piotrkowska 113, meble.
- 172. Woślicki Ch., Nawrot 7, pianino.
- 173. Warszawski Sienkiewicza 22, kredens.
- 174. Zylbersztajn M., Nowo-Cegielińska 28, meble.
- 175. Zejbert W., Uołudniowa 7, zegar, szafka.
- 176. Zysman A. M., Nowo-Targowa 14, fortepian, meble.
- 177. Zylberman A., Cegielińska 55, meble.
- 178. Zylberberg Sz., Zakatna 19, meble.
- 179. Zylberman El., Zawadzka 14, meble.
- 180. Zalesztajn M., Kilińskiego 15, meble.
- 181. Zylberberg N., Narutowicza 35, pianino, meble.
- 182. Zaks B., Gdańska 44, kredens.
- 183. Siwczak, Zamenhofska 11, 10 kl. herbaty.
- 184. Arensztajn M., Południowa 25, meble.
- 185. Berger Maszek, Cartowicza 38, cykorja, mąka, mydło, waga.
- 186. Brauner B., Zakatna 23, worek mąki żytniej.
- 187. Feldbril D., Piotrkowska 167, 100 m. papi.
- 188. Futerman A., Gdańska 61, zegar.
- 189. Filipowski A., Piotrkowska 96, meble.
- 190. Gessner O., Wólczńska 109, meble, pianino.
- 191. Gepner M., Gdańska 138, meble, waga.
- 192. Herzkowicz L., Gdańska 67, meble.
- 193. Komorowski F., Kilińskiego 246, meble.
- 194. Kruszyńska A., Katna 58, meble.
- 195. Lande J., Piotrkowska 112, 4 pary spodni.
- 196. Lipszyc A., Wólczńska 6, kasa ogniortwała.
- 197. Mikołajewski F., Wólczńska 19, meble, maszyna do szycia.
- 198. Makower B., Wólczńska 117, fortepian.
- 199. Matkiewicz M., Zamenhofska 6, kredens.
- 200. Osiński S., Janiny 3, szafa.
- 201. Pinczewski Ch., Wólczńska 262, szafa.
- 202. Podczanski W., Kilińskiego 26, kredens.
- 203. Pawlak W., Kilińskiego 143, meble.
- 204. Runge A., Obywatelska 15, meble.
- 205. Szyfer M., Piotrkowska 187, biurka.
- 206. Stow Majstrów Rzeźniczyca, Kopernika nr. 46, maszyna do pisania.
- 207. Neumark E., Kilińskiego 13, kredens.
- 208. Orenbach E., Kilińskiego 78, meble.
- 209. Orlikowski K., Miedrzana 32, szafa.
- 210. „Odeon” kino, Przejazd 2, 150 szt. foteli.
- 211. Pradzyński L., Przejazd 40, pianino.
- 212. Pilzer M., Południowa 32, 2 szafy.
- 213. Prync A., Kilińskiego 15, meble.
- 214. Paperno, Rozenblum i Nischnaus, Piotrkowska 51, 70 szt. towaru.
- 215. Pilczewicz M., Piotrkowska 17, 1 worek mąki.
- 216. Rogowski J., Al. Kościuszki 11, warsztat stolarski.
- 217. Reznik M., N. Cegielińska 17, meble.
- 218. Raszkowski B., Przejazd 20, meble.
- 219. Roiberg M., Przejazd 30, kredens.
- 220. Reichsztajn M., Przejazd 36, meble.
- 221. Rozenaft J., Kilińskiego 73, meble.
- 222. Rozenal I., Kilińskiego 86, pianino.
- 223. Rozenwaig E., Kilińskiego 89, meble.
- 224. Rzepki M., Kilińskiego 89, maszyna do szycia.
- 225. Rundsztajn M., Piotrkowska 51, meble.
- 226. Rozenblum N., Piotrkowska 51, otomana.
- 227. Rajtherger A., Piotrkowska 123, meble.
- 228. Rundsztajn M., Piotrkowska 51, meble.
- 229. Szumacher L., Al. I Maja 22, meble.
- 230. Szepizak I., Kilińskiego 15, szafa.
- 231. Salomonowicz S., Południowa 20, meble.
- 232. Siegel J., Południowa 25, meble.
- 233. Sztajnhorn Sz., Południowa 32, meble.
- 234. Stołowicki J., Południowa 36, maszyna do szycia.
- 235. Szajnfeld L., Zawadzka 23, kredens.
- 236. Stasiak K., Gdańska 20, kredens.
- 237. Sujcki St., Bdańska 22, 2 bormaszyny, kowadło.
- 238. Sztajman J., Kilińskiego 13, meble.
- 239. Szware M., Kilińskiego 87, meble.
- 240. Szpigel J., Kilińskiego 89, meble.
- 241. Szpiro M., Piotrkowska 41, meble.
- 242. Tuszyński J., Kilińskiego 89, meble.
- 243. Wegier S., Al. I Maja 20, szafa, maszyna do szycia.
- 244. Wajnberg Ch., Al. I Maja 25, szafa.
- 245. Wajnrajch A., Kilińskiego 33, szafa.
- 246. Witelson I., Południowa 32, lustro.
- 247. Wścieklica W., Przejazd 40, maszyna do pisania.
- 248. Widawski G., Kamienna 1, meble.
- 249. Vogel R., Kilińskiego 13, meble.
- 250. Weinstein S., Kilińskiego 71, meble.
- 251. Windman H., Kilińskiego 87, szafa.
- 252. Wieckowska L., Kilińskiego 87, kredens.
- 253. Zajf A., Al. I Maja 16, meble.
- 254. Zuraw I., N. Cegielińska 10, meble, maszyna szwacka.
- 255. Zec Z., N. Cegielińska 37, meble, zyrandol.
- 256. Zylberberg S., Zakatna 19, meble.
- 257. Żydow Tow. Narodowe, meble.
- 258. Zytenfeld A., Zawadzka 14, szafa.
- 259. Zelcer i Glater, Piotrkowska 43, skórki do futer.
- 260. Zand F., Piotrkowska 51, kredens.

W dniu 22 lutego 1929 r., między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu

- 300. Belke P., Kilińskiego 114, kredens.
- 301. Engel L., Radwańska 6, kredens.
- 302. Golsztajn L., Kilińskiego 151, meble.
- 303. Hranis A., Kilińskiego 164, meble.
- 304. Janiszewska M., Kilińskiego 151, maszyna do szycia.
- 305. Kahlerst E., Kilińskiego 110, meble.
- 306. Kuczyński St., Kilińskiego 171, tremo.
- 307. Luniak F., Kilińskiego 144, meble.
- 308. Łazuchiewicz A., Kilińskiego 231, meble, maszyna do szycia.
- 309. Ludwikowski M., Kilińskiego 235, tremo.
- 310. Markus J., Ewangelicka 7, kredens.
- 311. Nick M., Kilińskiego 180, meble.
- 312. Pawlak W., Kilińskiego 143, meble.
- 313. Patzer F., Kilińskiego 121, meble.
- 314. Przygórski A., Wólczńska 212, krosno.
- 315. Ramisz P., Ciasna 21, maszyna do pisania.
- 316. Rozenblit Ch., Kilińskiego 153, maszyna do szycia, biurko.
- 317. Rumkowski M., Kilińskiego 105, kredens.
- 318. Szczyński D., Kilińskiego 142, maszyna do szycia.
- 319. Szymański G., Kilińskiego 151, meble.
- 320. Toelg R., Kilińskiego 176, zegar.
- 321. Ulrich J., Kilińskiego 118, maszyna do szycia.
- 322. Walicki J., Kilińskiego 144, meble.
- 323. Welterbin T., Kilińskiego 176, meble.
- 324. Woiciechowski M., Kilińskiego 180, meble.
- 325. Zawiański I., Katna 70, meble.
- 326. Altman S., Piotrkowska 275, meble.
- 327. Borsztajn B., Anny 14, 2 cent-viugi.
- 328. Boraks S. i F., Różana 10, meble, radiopapar.
- 329. Behr R., Wólczńska 177, meble.
- 330. Tow. Akce Browary Chelmińskie, Kilińskiego 121, maszyna do pisania.
- 331. Benke J., Kilińskiego 229, meble.
- 332. Bromberg Z., Karola 3, meble.
- 333. Chodorow Sz., Narutowicza 12, kredens.
- 334. Cześciłowicki Sz., Narutowicza 9, zegar.
- 335. Dengs J., Obywatelska 70, koł, meble.
- 336. Dominiczak W., Krakuska 32, meble.
- 337. Sobczyński W., Pabjanicka 27, meble, maszyna do szycia.
- 338. Szyler M., Piotrkowska 187, urządzenie biurowe.
- 339. Szmeller M., Kilińskiego 192, maszyna do pisania, biurko.
- 340. Safran I., Piotrkowska 175, meble.
- 341. Teodorczyk A., Fijałkowska 30, meble, maszyna do szycia.
- 342. Tajtelbaum J., Zamenhofska 16, meble, maszyna do szycia.
- 343. Wilhelma SS-wie, Sz. Pabianicka 57, meble.
- 344. Wolski K., Wólczńska 164, meble.
- 345. Wajnberg M., Zamenhofska 11, meble.
- 346. Wiślicki Sz., Karola 8, kasa ogniortwała.
- 347. Wojdylawski L., Piotrkowska 123, kredens.
- 348. Zerbo O., Piotrkowska 229, meble.
- 349. Zylberberg M., Zawadzka 76, kredens.
- 350. Licytacje odbędą się w dniu 15 lutego 1929 r.
- 351. Kuentler A., Suwalska 25, meble.
- 352. Polka Antoni, Napierkowskię 79, 2 pary pantofli danijskich.

KASA SAMOPOMOCY N. F. POLICJI PAŃSTWOWEJ
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
 URZĄDZA
 w sobotę, dn. 9 lutego 1929 r. w Białej Sali „Hotelu Manteufel” przy ul. Zachodniej 43

BAL MASKOWY

Dochód został przeznaczony na zasilenie funduszu budowy sanatorium w Rydzynkach, dla gruźlicznych policjantów Wojew. Łódzkiego

Początek o godz. 11 wiecz. Bufet obficie zaopatrzone

ATRAKcje. — TAŃCE. — ORK'ESTRA. — NIESPODZIANKI.
BILETY W CENIE ŻŁ. 5.

LECZNICA
 lekarzy specjalistów i gabinet denty-
 styczny przy (Głównym Rynku
 Piotrkowska 294, tel. 22-89
 (przy przystanku tramw. pahljan-
 kich) przyjmuje chorych w choro-
 bach wszystkich specjalności od 8
 10 rano, do 7-ej po poł. Szczepienie
 ospy, analizy (mocz, kawa krwi,
 żyłocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote
 Wizyty na miejscu.
 Zabiegi i operacje od umowy Kaple-
 światline. Naświetlania lampą kwar-
 cowa Roentgen. Elektryzacja Zęb-
 sztuczne, korony złote, platynowe
 i mosty.
 W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Trykociarnia
 Przyjmuje wszelkie zarobkowe robo-
 ty trykociarskie t. j. w paski, pluszo-
 we, platynowane i t. p. na maszynach
 najnowszej konstrukcji Aleksandrow-
 ska 17, Zajde, tel. 52-78. 10

„RUF”
 Kto pragnie mieć
buchalterję
 codzień a-jour
 Kto pragnie zaoszczędzenia
 czasu, pracy i kosztów
 niechaj przechodzi na
 metodę
RUFA
 która zapewnia co-
 dzienne bilanse.
 PRZEJŚCIE na tę metodę dla
 każdego przedsiębiorstwa w każ-
 dej chwili możliwe.

REORGANIZACJE
 /aprowadzanie też innych metod
Kontrola Ksiąg Handlowych
Sporządzanie bilansów
 przyjmuje i bliższych informacji
 udziela
O. R. PFEIFFER
 Łódź
 Kopernika (Milsza) 57,
 Tel. 66-83

Desinator Manipulant
 MAJSTER TRACKI jednocześnie mani-
 pulant chce zmienić posadę,
 Łaskawe oferty proszę skierowywać
 do admin. „Republiki” pod „M. M. J.”

Nagroda
 Jadąc we wtorek tramwajem Nr. 8
 zgubiono złoty bombulek z łańcusz-
 kiem od koczki. Uczciwy znalazca
 zechce zwrócić za wynagrodzeniem.
 Żeromskiego 41, mieszcz. 12.

WYKWINTNA bielizna damska, me-
 ska, pończochy, skarpetki, rekawiczki
 i trykotaże. I i II gatunku poleca fir-
 ma „Bon-ton” Łódź, ul. Zielona nr. 6.
 Ceny konkurencyjne. 31.1.29.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata
 „Ilustrowanej Republiki”
 ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.50
 za odosłenie do domu 40 gr., z przesyłką poczt-
 ową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”
 i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych

Konkurs.
 Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na sta-
 nowisko naczelnego lekarza weterynaryjnego
 Rzeźni Miejskiej z uposażeniem II st. sl. pracow-
 ników miejskich (VI st. sl. pracowników pań-
 stwowych wraz z 15 proc. dodatkiem komu-
 nalnym).
 Od kandydatów wymagane jest:
 a) własnoręcznie napisane podanie wraz z
 dokładnym życiorysem;
 b) ukończone studia weterynaryjne;
 c) świadectwa z dotychczasowej praktyki;
 d) świadectwo obywatelstwa.
 Oferty należy składać do Wydziału Zdro-
 wotności Publicznej (Plac Wolności Nr. 1, pokój
 Nr. 9) do dnia 1 marca 1929 roku.

Poszukujemy dwóch kwalifikowanych sprzedawców
 z branży odkurzaczy i frotetek,
 z możliwością stabilizacji.
 Zgłoszenia Electrolux, Łódź, Piotrkowska № 53,
 dziś d. 8 i jutro d. 9 lutego od 10—13.

Podziękowanie.
 Wszystkim Paniom - gospodyniom i Panom-
 gospodarzom, którzy swola gorliwa praca przy-
 czynili się do uświetnienia i powodzenia „Wiel-
 kiego Balu Tradycyjnego” na rzecz Domu Sie-
 rot Północna 38 i sanatorium „Rozalina” składa
 niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie
 Zarząd.

OGŁOSZENIE.
 Decyzją Sądu okręgowego w Łodzi został
 przedłużony termin sprawdzania wiarygodności
 masy upadłości Berka Kupfera na dalszy okres
 miesięczny.
 Wzywam przeto wierzycieli wyżej wspo-
 mianej masy do zgłoszenia w oznaczonym ter-
 minie swych wierzytelności.
 Komunikuję też, iż w dniu 2 marca b. r. o-
 będzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi Wzdziałe
 Handlowym zebranie wierzycieli w celu wyboru
 syndyka ostatecznego wymienionej masy upa-
 dłości.
 Bernard Tepper, adwokat.

„Czystość”
 Poszukiwany do kupna
PLAC
 położony przy czystej ulicy, odpow-
 ledni do murowania willi. Oferty sub „S.
 B.” do administracji „Republiki”.

Uzdrowisko dla dzieci
 MARIJ RUBINSTEIN
 między Śródborowem — Otwockiem
 — jest jeszcze kilka wolnych miejsc.
 Telefon 86. 12

LOKAL HANDLOWY
 w śródmieściu, duży sklep z dwiema
 wystawami, suteryny i biuro, nadający
 się na składy ekspedycje ect. Oferty
 sub „Centrum” do „Republiki”.
 10

DR. MED.
Felicja Rozen
 choroby dzieci
 Przyjmuje od g. 12-
 — 2 pp.
 Cegielińska 2
 tel. 69-59.

Lekarz-Dentysta
**B. Markus-
 Nusbaumowa**
 Piotrkowska 51
 tel. 21-23.
 Godz. przyjęć 3—7.

Lekarz-dentysta
F. Horowicz
 przyjmuje w lecz-
 nicy przy ul. Piotrkowskiej 294
 codziennie od 7-7

Zdolny i frzewy MASZYNISTA
 do maszyny parowej
 może się zgłosić
 Kilińskiego 210 9

Poważna krajowa
 wytwórnia win
**poszukuje
 zdolnego
 sprzedawcę**
 za prowizję.
 Oferty „F. R.” do
 adm. „Republiki”

**English-
 polish**
 shorthand typist with
 prima references
 and 8 year practice
 in a cotton agency
 wishes to change
 position. Offers sub.
 „Efficiency”

Książki
 wszelkiej treści: be-
 letrystykę, encyklo-
 pedie, klasyków, o-
 raz dzieła naukowe
 w różnych językach
KUPUJE
Z. TUWIM,
 Piotrkowska 17,
 II podwórce, prawa
 oficyna. I wejście,
 m. 35. 31-V

POTRZEBNA dziewczyna do posługi.
 Zgłosić się z rodzicami, ul. Sienkiewi-
 cza 18 P. Kowalski. 10

LEKARZ - dentystka potrzebna blisko
 Łodzi z posadą kasy chorych. Wiado-
 mość Muchnicki. Kopernika 19. 8

POMOCNIK szofera, obeznany z robo-
 tą ślusarską, od zaraz potrzebny. Kwa-
 lifikacja do jazdy nie jest wymagana.
 Zgłaszać się w kantorze firmy Szmel-
 er, ul. Kilińskiego 192. 10

ZŁOTYCH 150 tygodniowo zarobić mo-
 ga zdolni (e) agenci (tki) przy sprze-
 dazy artykułu masowego. Zgłoszenia
 między 5—7, ul. Piotrkowska 82, fr.
 III p. m. 5.

ZDOLNA szwaczka poszukiwana. Le-
 wenberg, Piotrkowska 51, ostatnia of-
 icyna.

POTRZEBNA zdolna panna do salonu
 mód. Wiadość: Złierska 7, Piotrow-
 ski. 10

POTRZEBNA inteligentna osoba do
 dzieci. Kilińskiego 60, poprz. oficyna,
 3 piętro, mieszcz. 47.

POTRZEBNY laborant - retuszer. Po-
 sada stała, dobre warunki. Zakład fo-
 tograficzny „Perec” Hrubieszów. 10

POTRZEBNE zdolne i wykwalifikowa-
 ne bufetowa i kelnerka do mleczarni
 przy ul. Zawadzkiej 14.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

CEGIEL 100.000 do sprzedania. Wi-
 dość tel 17-95. 11

Lokale

MIESZKANIA, lokale, pokoje umeb-
 lowane poszukuje i poleca Biuro agent
 „Polruch” Traugutta 4 Iel. 4101. 30

DUŻY pokój słoneczny, umeblowany
 do wynajęcia. Wiadość u gosp. N.
 Podgórna 7, dojazd 17, ost. przyst.
 tramw. przy Siedleckiej. 10

POKÓJ lub 2, telefon do wynajęcia.
 Andrzeja 7, m. 8, front. 10

POKÓJ umeblowany przy rodzinie
 dla pojedynczej osoby od zaraz do wy-
 najęcia. Wiadość: Zielona 42, m: 22

KRYNICA, pensjonat „Bristol” w cen-
 trum, pod zarządem Mindowiczów, po-
 leca pokoje z wykwiłtmem utrzyma-
 niem. Szanownych Gości z pensjonatu
 „Janina” w Ciechocinku mile pozdra-
 wiamy. 9

DUŻY słoneczny frontowy pokój dla
 bezdzietnego małżeństwa izr. do wyna-
 jęcia. Gdańska 28, m. 7.

POKÓJ umeblowany dla pojedynczej
 osoby do odnájęcia zaraz. Sienkiewi-
 cza 29, m. 8 front. 10

WYNAJME pokój umeblowany 2 lub
 jednej nauczycielce. Piotrkowska 17,
 m. 65. Zastać od 2-ej po południu. 10

ODNAJME pokój umeblowany. Cegieli-
 niana 9, lewa oficyna, parter, drzwi na
 prawo.

DO ODDANIA pokój z używalnością
 kuchni. Ateje 1 Maja 17, m. 1.

Posady

INŻYNIER elektro - mechanik przy-
 jmuje posadę. Projektowanie maszyn.
 Oferty składać do adm. sub: „D. K.” 8

MAGAZYNIER buchalter z niemiec-
 kim, obeznany z ubezpieczeniami, po-
 szukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość
 obojętna. Oferty „M. B.” do „Repu-
 bliki”. 10

POTRZEBNA dziewczyna do posługi.
 Zgłosić się z rodzicami, ul. Sienkiewi-
 cza 18 P. Kowalski. 10

LEKARZ - dentystka potrzebna blisko
 Łodzi z posadą kasy chorych. Wiado-
 mość Muchnicki. Kopernika 19. 8

POMOCNIK szofera, obeznany z robo-
 tą ślusarską, od zaraz potrzebny. Kwa-
 lifikacja do jazdy nie jest wymagana.
 Zgłaszać się w kantorze firmy Szmel-
 er, ul. Kilińskiego 192. 10

ZŁOTYCH 150 tygodniowo zarobić mo-
 ga zdolni (e) agenci (tki) przy sprze-
 dazy artykułu masowego. Zgłoszenia
 między 5—7, ul. Piotrkowska 82, fr.
 III p. m. 5.

ZDOLNA szwaczka poszukiwana. Le-
 wenberg, Piotrkowska 51, ostatnia of-
 icyna.

POTRZEBNA zdolna panna do salonu
 mód. Wiadość: Złierska 7, Piotrow-
 ski. 10

POTRZEBNA inteligentna osoba do
 dzieci. Kilińskiego 60, poprz. oficyna,
 3 piętro, mieszcz. 47.

POTRZEBNY laborant - retuszer. Po-
 sada stała, dobre warunki. Zakład fo-
 tograficzny „Perec” Hrubieszów. 10

POTRZEBNE zdolne i wykwalifikowa-
 ne bufetowa i kelnerka do mleczarni
 przy ul. Zawadzkiej 14.

PRACOWNIK fryzjerski poszukuje po-
 sady. Oferty „Od poniedziałku”

PANNA z lepszego domu, izr. przyłmie
 posadę do jednego lub 2-ga dzieci.
 Oferty „S. G.”

POTRZEBNY fryzjer damski lub fry-
 zjerka natychmiast. Kilińskiego 151.
 Pensja gwarantowana, 100 zł.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, fi-
 zyki, matematyki, języka niemieckie-
 go, Piotrkowska 103, m. 37.

STUDENT udziela korepetycji w za-
 kresie 8 klas. Gdańska 46, m. 12. 8

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją
 wykluczając absolutnie wszelkie ry-
 zyko wyucza praktycznie na samo-
 dzielnego buchaltera - bilansiste, rzę-
 czoznawca z wyższym wykształce-
 niem i kontrol. syndyk, orzem. Kończą-
 cym świadectwa. Informacje 7—9 wie-
 czór, Piotrkowska 183, I p. 3

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka,
 literatura, konwersacja, korepetycja.
 Pomorska 22, front, I p., mieszcz. 4, od
 1—3 po poł. 9

JEZYKI OBCE bez nauczyciela stają
 się dostępnymi przy pomocy samoczu-
 ków Wydawnictwa „Pomoc Szkolna”
 Wajnera, ułożonych metodą koncentry-
 czną. W krótkim czasie największy
 skutek. Żądajcie we wszystkich księ-
 garniach. Katalog książek, ułatwiają-
 cych naukę wogóle oraz okazową
 książkę wysyła gratis Wydawnictwo
 „Pomoc Szkolna” Wajnera, Warsza-
 wa, Bielańska 5/30. 13

Rozmaite.

CHOROBY serca, Basadow, astma.
 Sanatorium „Salus” D-ra Kupczyka.
 Kraków, Szuskiego.
 czek pocztowy na przesyłkę.

MASKARADOWE nowe kostiumy dam-
 skie i męskie w dużym wyborze, wy-
 półczym. Ul. 6-go Sierpnia 36. Eugen-
 ja Szulc. 5

SMOKINGI nowe wypożyczym, Kra-
 wiec Eugeniusz Kuna, Zawadzka 1,
 2-gie podwórko. 9

PRACOWNIA sukien, Chodkowska,
 Sienkiewicza 25 poleca najmodniejsze
 suknie na dogodnych warunkach. 10

OTWOCK, J. Cynamon. Szukam spół-
 nika do prowadzenia komfortowego
 pensjonatu we własnej nieruchomości,
 która również przejdzie do spółki. 11

ZGUBIONO w tramwaju Nr. 11 skrzyp-
 ce. Zwrócić za wynagrodzeniem, Rad-
 wańska 9, Glimkowski, III piętro.

PANI, która w odpowiedzi na „Wza-
 jemne dostosowanie się” prosiła o kie-
 rowanie listów pod „Spólne dążenia”,
 proszona jest o pozostawienie adresu
 bliższego w „Republiki” sub „Cierpli-
 wy”. 10

ŻYCIE plowe! — Dziesięć cennyh,
 pożytecznych książek tylko pięć zło-
 tych. 1) Doktor Müller: „Najnowszy le-
 karz domowy”. 2) Doktor Braun: „Sa-
 mogwałt mężczyzn - kobieci”. 3) Dok-
 tor Gelsen: „Hygiena młodowych mie-
 ściecy”. 4) Doktor Surblet: „Sekretne
 sposoby małżeńskie”. 5) Doktor Kor-
 biewicz: „Choroby weneryczne, wle-
 czalność syfilisu”. Jeszcze pięć innych
 ciekawych pożytecznych książek, ty-
 ko pięć złotych. Wysyłamy za gotów-
 kę lub zaliczką pocztową. Na wydatki
 załączyć jeden złoty 50 gr. (można
 znaczki pocztowe). Warszawa, Redak-
 cja „Świt” Nowowiejska 32. Ogłosze-
 nie załączyć do listu.

Zagubione dokum.

ZGUBIONA została matrikuła wydana
 przez Państw. gimn. im. Emilii Szcza-
 nieckiej w Łodzi, ul. Pomorska 16, —
 na imię Lucyny Tejmurazow, uczeni-
 cy kl. II, Nr. 46.

ZAGINAŁ weksel na zł. 300, platny dn.
 23. 6. 1929 r. Wystawca A. Jakubowicz
 Piotrkowska 17, na zlecenie A. J. Wi-
 ślickiego. Weksel powyższy się unie-
 ważnia. 10

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)
 W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry na stronie 4-szpalt.)
 NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł.
 miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej.
 Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze
 zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.